

# Kurier Łódzki

Numer = 15 gr. pojedynczy

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1.

Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11

Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11

Skrzynka pocztowa 132.

Telefony: Redakcji nr. 102-28 i 138-28

Administracji nr. 102-29.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 8 po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 8 do 4 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy.

Wydział Prenumeraty tel. 182.48.

Opłata pocztowa ulaszczona ryczałtem

### Uważamy że:

społeczeństwo i wychowanie powinny wpa-  
jać w młodzież to przekonanie, że obok  
prawności fizycznej i tężyzny ciała, zdo-  
bywanej na arenach sportowych, należy dą-  
żyć do rekordu i bohaterstwa duszy, które  
polega na tym, by umieć zwyciężać same-  
go siebie, opanowywać złą skłonność, zdo-  
bywać energię i szlachetność.

## Czy pakt czterech będzie urzeczywistniony?

Jest on w dalszym ciągu przedmiotem żywej wymiany zdań.

### Nieustępliwe stanowisko Francji wobec żądań Niemiec.

Min. Titulescu w zmodyfikowanym obecnie projekcie sojuszu czterech nie widzi bezpośredniego, ani pośredniego niebezpieczeństwa dla Rumunii.

PARYŻ, 6. 6. (PAT) — „Le Journal” pisze: Pakt czterech stanowi w dalszym ciągu przedmiot żywej wymiany zdań, istniejące zaś nadal trudności pochodzą z niewłaściwej interpretacji, jaką nadają Niemcy artykule trzeciemu, dotyczącemu rozbrojenia oraz równości praw w tej dziedzinie w formie opracowanej w Rzymie. Aby osiągnąć porozumienie, ze strony angielskiej zaproponowano poprostu skreślenie odpowiedniego artykułu. Pragnąc uniknąć wszelkiej dwuznaczności i nieporozumień, rząd francuski zawiadomił, iż może przyjąć tylko taki tekst, który odbiera Niemcom możliwość przesadzania wyników konferencji rozbrojenia.

### PRASA SOWIECKA PRZECIWKO PAKTOWI.

MOSKWA, 6. 6. (PAT) — Kampania prasy sowieckiej przeciwko paktowi czterech trwa z niesłabnącą siłą. Coraz to inne pismo występuje z artykułami, krytykującymi w bardzo ostrym tonie pakt jako taki oraz jego twórców.

Według „Komsomolskiej Prawdy” przystąpienie Niemiec do paktu czterech ożywi niechybnie nadzieje istniejących w hitlerowskich Niemczech awanturników w rodzaju Rosenberga.

### JAK OCENIA OBECNĄ SYTUACJĘ POLITYCZNĄ min. TITULESCU.

BUKARESZT, 6. 6. (PAT) — Powrócił z Pragi min. Titulescu. Minister stwierdził na zapytania dziennikarzy, że jest bardzo zadowolony z rezultatów, osiągniętych dzięki nowym metodom pracy, stosowanym od chwili wejścia w życie nowego paktu Małej Ententy. Najważniejsze uchwały dotyczyły sprawy rewizji traktatów i kwestyj gospodarczych, związanych z przygotowaniem stałej Rady gospodarczej Małej Ententy. W odniesieniu do spraw rewizji traktatów Mała Ententa wypowiedziała się w sposób uroczysty. Powzięte decyzje wykazały całkowitą zgodność trzech rządów w tej sprawie. Decyzje ekonomiczne, powzięte w czasie obrad, staną się podstawą prac Rady gospodarczej Małej Ententy. Ministrowie państw Małej Ententy przyszli do przekonania, że możliwości wymiany pomiędzy państwami Małej Ententy są znacznie większe, niż się napozór przypuszcza. Państwa Małej Ententy pragną, aby kraje sąsiedkie nie uważały tych obrad za szkodliwe dla nich, lecz znały i rozumiały ich przyjazne nastawienie. Przechodząc do paktu czterech mocarstw min. Titulescu zaznaczył, że już 2 kwietnia oświadczył że powitałby z radością pakt czterech, gdyby wyłącznie dotyczył on tych czterech państw. Dziś może stwierdzić — mówił minister — że nowy pakt czterech jest zupełnie różny od tego, jakiego chciano zawrzeć pierwotnie. W chwili obecnej może stwierdzić nietylko z punktu widzenia interesów Rumunii, że pakt ani pośrednio, ani bezpośrednio nie może stać się narzędziem polityki, zmierzającej do zmiany naszych granic.

WYWIAD Z JUGOSŁOWIAŃSKIM MINISTREM SPRAW ZAGRANICZNYCH BIAŁOGRÓD, 6. 6. (PAT) — „Politika” podaje wywiad, udzielony przez jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych, Jevtica, prasie węgierskiej. Mówiąc o konferencji praskiej minister stwierdził, że dla państw Małej Ententy

zagadnienie rewizji granic wogóle nie istnieje. Uważamy za konieczne — powiedział Jevtica, by i Węgry brały udział we wspólnej pracy nad odbudową Europy środkowej, gdyż obecnie jest najlepsza chwila dla rozpoczęcia przyjacielskiej współpracy między Węgrami a Małą Ententą.

„Vreme” w artykule wstępnym porusza sprawę stosunku Małej Ententy wobec Polski, Sowieców i Węgier, stwierdzając konieczność ścisłej współpracy z Polską, nawiązania stosunków z Rosją sowiecką i udziału Węgier w organizacji stosunków w Europie środkowej.

## Konferencja bloku państw rolniczych

radzi nad poprawą sytuacji 100 milionów ludności.

Wybitny udział w pracach zjazdu delegacji polskiej z min. Zawadzkiem na czele.

BUKARESZT, 6. 6. (PAT). W dniu 4 b. m. odbyło się w sali posiedzeń izby deputowanych w obecności członków rządu i korpusu dyplomatycznego otwarcie konferencji państw rolniczych. Przewodniczący zjazdu minister finansów Madagaru.

Najpierw przemawiał bułgarski minister rolnictwa Murawiew, a następnie przemówił min. Zawadzki, wskazując m. in. że blok reprezentuje interesy 100 milionów ludności, z czem państwa zachodnie muszą się liczyć przy omawianiu aktualnych zagadnień.

konieczność uregulowania sprawy długów między państwami. Komisja rolnicza pod przewodnictwem ministra Jugosławii kontynuowała swe prace w kierunku podniesienia cen na artykuły rolnicze i ułatwienia eksportowe tych produktów. Poza tem komisja zajmowała się sprawą emigracji. Trzecia komisja, organizacja wywozu i zbytu, pod przewodnictwem min. Bułgarii zajmowała się

sprawą organizacji rynku zbożowego, a przede wszystkim sprawą nowych wniosków państw zamorskich. — Wszystkie wnioski odesłano do komisji redakcyjnej. Wczoraj poseł Arciszewski wydał w poselstwie obiad na cześć min. Zawadzkiego. W obiedzie wzięli udział m. in.: min. spraw zagranicznych Titulescu i min. skarbu Madagaru oraz obie delegacje polska i rumuńska.

## Katastrofa samolotu szkolnego.

Na szczęście lotnik wyszedł cało z groźnej opresji.

GRUDZIĄDZ, 6. 6. (PAT) — W sobotę o godz. 1 po poł. wystartował z lotniska szkolnego w Grudziądzu na pławcu Avia uczeń wyższych kursów pilotów por. Hryniewiecki. Gdy aparat znajdował się na wysokości 1000 mtr. od ziemi oderwał się motor samolotu.

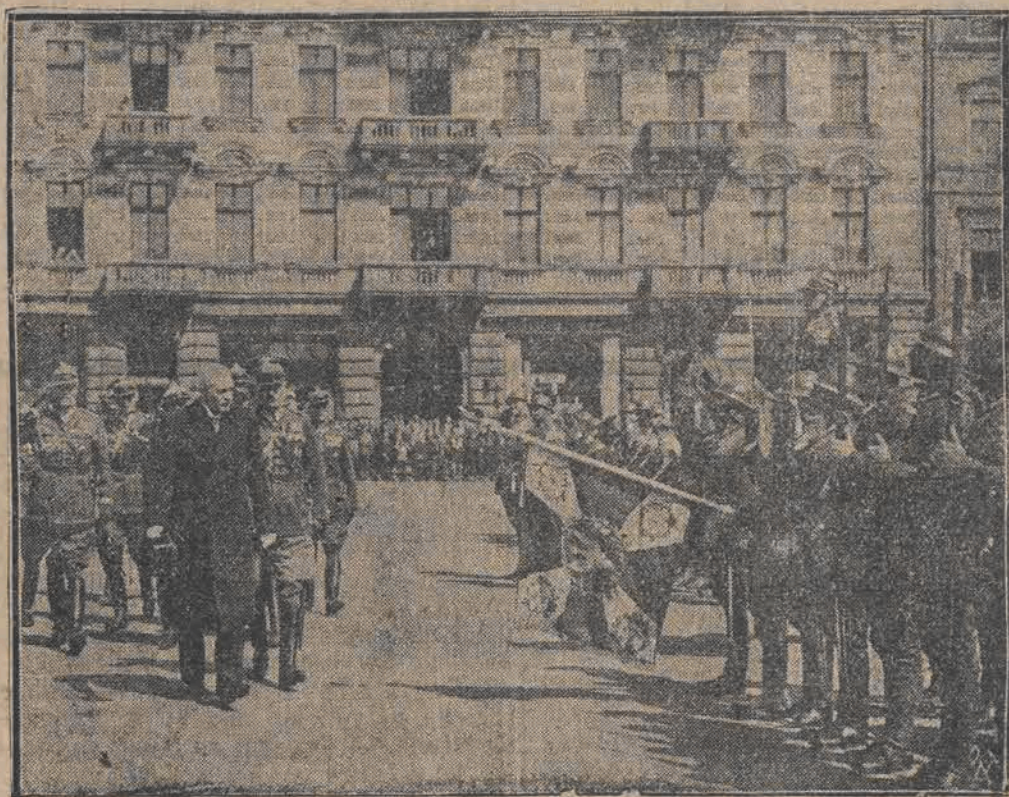
Por. Hryniewiecki nie tracąc przytomności wyskoczył ze spadochronem. Uno szacemu się w powietrzu por. Hryniewieckiemu groziło jednak wielkie niebezpieczeństwo spadnięcia do wielkiego jeziora. Dopiero w pobliżu ziemi silny wiatr przeniósł spadochron i zrzucił lotnika na ziemię o 5 metrów od powierzchni wody. Samolot został doszczętnie zniszczony.

### PRACE W KOMISJACH.

BUKARESZT, 6. 6. (PAT). Prace konferencji państw rolniczych toczyły się w poniedziałek w komisjach. Komisja finansowa pod przewodnictwem min. Zawadzkiego przyjęła szereg rezolucji zgodnych naogół z tezami opracowanymi przez Polskę. Podkreślono m. in.

GRUDZIĄDZ, 6. 6. (PAT) — W sobotę o godz. 1 po poł. wystartował z lotniska szkolnego w Grudziądzu na pławcu Avia uczeń wyższych kursów pilotów por. Hryniewiecki. Gdy aparat znajdował się na wysokości 1000 mtr. od ziemi oderwał się motor samolotu.

ŚWIĘTO PULKOWE 36 P. P.



W ramach święta pulkowego 36 p. p., stacjonarowa nę w Warszawie, odprawiona została na placu Józefa Piłsudskiego Msza św. polowa, której wy słuchały wszystkie oddziały pulku. Po nabożeństwie odbyła się defilada. Uroczystość zaszczycił swą obecnością Pan Prezydent R. P.

## Senat amerykański przyjął bill

upoważniający do odstąpienia od klauzuli złota.

NOWY JORK, 6. 6. (PAT) — Senat przyjął bill, zawieszający oficjalnie oparcie, dokonywane według miernika złota i upoważniający do odstąpienia od

klauzuli złota. Ponieważ bill ten był już uprzednio przyjęty przez Izbę, wymaga więc on obecnie już tylko podpisu Roosevelta.

## Konkursy w przestworzach o palmę pierwszeństwa

Wyniki zawodów lotniczych Zachodniej Polski.

POZNAŃ, 6. 6. (PAT) — Wczoraj odbył się tu tak zwany Lot Zachodniej Polski na trasie: Poznań — Gdynia — Bydgoszcz — Inowrocław — Ostrowiec — Poznań, z lądowaniami w Gdyni, Ostrowcu i Poznaniu. Pierwsze miejsce zajął samolot P. W. 59, pilotowany przez pilota Czajłowskiego z obserwatorem Lubońskim (463 punkty), drugie — J. D. 2, pilot Onoszek z obserwatorem Holyńskim (458 pkt.), trzecie — R. W. D. 4, pilot Kapuściński z obserwatorem Zalewskim (455 pkt.).

Tegoż dnia w mieszkaniu wojewody poznańskiego odbyła się uroczystość rozdania nagród zwycięzcom lotu orientacyjnego. Pierwsze miejsce zajął lotnik Kapuściński i obserwator Zalewski na R. W. D. 4, drugie — Onoszek na J.D.2, trzecie — Litwinowski na P.Z.L. 5. Za wyścigi samolotów: nagrodę pierwszą — Talarczyk na „Morrisonie”, drugą — Litwinowski na P.Z.L. 5, trzecią — Kapuściński na R.W.D. 4.

## Aresztowania hitlerowców w Czechosłowacji

podejrzanych o akcję antypaństwową.

PRAGA, 6. 6. (PAT) — Podczas aresztowań pomiędzy hitlerowcami podejrzany o akcję antypaństwową aresztowano kurjera Rzeszy Briga-Foerstera, który przywoził dyrektywy i pieniądze dla organizacji w Czechach. W

jego mieszkaniu znaleziono w skrytce liczne kompromitujące dokumenty i materiały, m. innymi fałszywy paszport który pozwalał aresztowanemu występować pod fałszywym nazwiskiem.

## Hohenzollernowski megalans.

Ślub najstarszego syna kronprinca.

BERLIN, 4. 6. (PAT) — W Bonn odbyła się ceremonia ślubu zarówno cywilnego jak kościelnego najstarszego syna b. kronprinca księcia Wilhelma pruskiego z panną Dorotą Salvani.

Książę Wilhelm Hohenzollern wystąpił w mundurze stahlhelmu. Szpalier podczas uroczystości tworzyła kompania honorowa stahlhelmu. Rodzice księcia nie wzięli udziału w uroczystości. Obecni byli tylko przedstawiciele byłego domu cesarskiego.

ni byli tylko przedstawiciele byłego domu cesarskiego.

Kancelarja b. domu cesarskiego wydała komunikat, w którym podaje do wiadomości, że ks. Wilhelm pruski zrzekł się wszelkich praw, wpływających w tytułu pierworodźstwa na wypadek wejścia w związek małżeński z arcyksiężniczką z dynastii cesarskiej.

## B. kombatanci na straży pokoju i poszanowania traktatów.

Otwarcie dorocznej konferencji legjonu brytyjskiego w Londynie.

Powitalne przemówienie prezesa F.I.D.A.C-u gen. Góreckiego.

Londyn, 6. 6. (PAT). Wczoraj na otwarcie dorocznej konferencji legjonu brytyjskiego organizacja b. kombatantów generał Górecki jako prezes zarządu głównego FIDAC-u wygłosił przemówienie powitalne. Gen. Górecki podkreślił znaczenie organizacji brytyjskiego legjonu i wyraził nadzieję, że legjon ten będzie w tych niebezpiecznych czasach bronił pokoju i międzynarodowego porządku opartego o poszanowanie traktatów. Pokój zostanie ustalony tylko wówczas — oświadczył gen. Górecki —

gdy ci, którzy do niego dążą, będą gotowi do poniesienia ofiar na rzecz pokoju, wykorzystując wszystkie środki, aby powstrzymać wojnę. Gen. Górecki poruszył sprawę wszechświatowego kongresu b. kombatantów zaproponowanego przez legjon brytyjski. W wyniku tego posiedzenia zdecydowano zwołać specjalną konferencję w Genewie. Następnie z powodu zmian wewnętrznych w Niemczech kombatanci niemieccy nie przybyli do Genewy na konferencję 19 marca r. b., ale ta abstynencja

— mówił gen. Górecki — nie powinna nikogo zniechęcać. Fidac ma prawo działać na rzecz pokoju i nie pozwolić, aby świat pogrążony został w chaosie. Mowa gen. Góreckiego została przy końcu przyjęta owacją. Po południu przed zamkiem królewskim odbyła się defilada przed prezesem brytyjskiego legjonu księciem Athlone, bratem królowej i gen. Góreckim jako prezesem międzynarodowego FIDAC-U.



## Co dzień niesie?

ZERWIEC	6	WTOREK	DZIS Norberta i Klaud.	
			jutro S. dz. Robertu Op.	
			Wschód słońca	3.20
			Wschód słońca	19.48
			Wschód księżyca	15.35
			Wschód księżyca	1.13
			Długość dnia	16.28
			Trzybycie dnia	8.23

## Jutro i pojutrze nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej.

Dziś t. j. w środę oraz w czwartek odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej m. Łodzi, na których zostaną złożone sprawozdania przez prezydenta miasta inż. Ziemięckiego, z interwencji i pertraktacji, prowadzonych w Warszawie, w kierunku uzyskania pożyczki z Funduszu Pracy na uruchomienie robót publicznych.

Równocześnie Rada Miejska poweźmie uchwałę, upoważniającą Magistrat do zaciągnięcia wspomnianej pożyczki, która w przybliżeniu wyniesie łącznie około 3.000.000 zł.

## Niezwykłe skoki temperatury

p) W nocy z soboty na niedzielę, a więc na pierwszy dzień Zielonych Świąt, temperatura spadła bardzo znacznie. Nad ranem notowano 4 stopnie powyżej zera. Na dachach domów pojawił się szron, który stopniał rychło w promieniach słońca.

Wczoraj nad ranem termometr wskazywał 8 st. C.

Maksymalna temperatura w ciągu dnia onegdajszego wynosiła 16 st.

## ZE ZWIĄZKU REZERWISTÓW W ŁODZI.

W niedzielę, dnia 11 b. m. o godz. 10-ej rano w sali Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, przy ul. Pomorskiej 21 rozpoczyna się zjazd okręgowy delegatów Związku Rezerwistów, na który przybywają delegacje zarządu Głównego w osobach wiceprezesa p. Heńskiego i sekretarza generalnego p. Waleckiego. Zjazd ma na celu zapoznanie ogółu rezerwistów z zasadami wychowania wojskowego.

## ZJAZD OKRĘGOWYCH INSPEKTÓRÓW PRACY.

p) W czwartek, dnia 8 b. m., rozpoczęło się we Lwowie dwudniowy zjazd okręgowy 11 inspektorów pracy.

Zmienia 10 dni w zjeździe tym, weźmie udział: okręgowy inspektor pracy, inż. Wojtkiewicz i inspektor pracy XII okręgu, p. Kakowski.

W obradach zjazdu weźmie udział wiceminister opieki społecznej, dr. Kazimierz Luch.

## NOCNE DYŻURY APTEK.

(a) Nocy dzisiejszej dyżurni aptek: M. Kacperkiewicz, Zgierska 54, J. Sitkiewicz, Kopernika, 26, I. Zundelewicz, Piotrkowska 25, W. Sokolewicz, Przejazd 19, M. Lipca, Piotrkowska 193, A. Rychtera i B. Łobody, 11 Listopada 86

## Straszny pożar wsi w pow. wieluńskim.

65 zagród włościańskich padło pastwa niszczycielskiego żywiołu. Tragiczna śmierć staruszki w płomieniach i poparzenie 14 osób.

Rozpaczliwa akcja ratunkowa. 108 rodzin bez dachu i dobytku. Około 1 miliona zł. strat. Organizowanie pomocy dla nieszczęsnych pogorzalców.

W dniu wczorajszym władze śląskie w Łodzi powiadomiły, że w wsi Działy, w pow. wieluńskim, doszło do strasznego pożaru, jaki onegdaj miał miejsce we wsi Działy, gminy Mierzyce, powiatu wieluńskiego.

Szczegóły katastrofalnego pożaru przedstawia się następująco:

Około godziny 12-ej w południe, gdy większość mieszkańców wsi była w kościele na nabożeństwie, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wzniesiony został pożar w zagrodzie Franciszka Janiaka. Sprawcą był syn Janiaka, Feliks.

Wobec tego, że wieś zbudowana jest według starożytnych metod, domy obok domu, przyczem budynki przeważnie nie budowane są nieogniotwale, pożar z błyskawiczną szybkością rozszerzył się, nie tylko na dalsze budynki zagrody Janiaka, lecz i na kilka sąsiednich zagród.

Akcja ratunkowa zorganizowana została z pewnym opóźnieniem. Dopiero w pół godziny przybyła pomoc z sąsiedniej wsi, poczem przybyły dalsze straże z okolicy, tak że łącznie brało udział 22 oddziały straży ogniowej z okolicy.

Mimo rozpaczliwych wysiłków straży pożarnej, dzięki ciasności zabudowania, brakowi wody pożar szerzył się w dalszym ciągu i zagrażał zniszczeniem całej wsi, składającej się z 65 zagród. Po nieudanej próbie zgaszenia pożaru z sąsiedniej wsi, tak że budynki przylegające niemał, przeto zabezpieczono budynki następnie.

Dopiero późnym wieczorem około godziny 22-ej zdołano pożar opanować.

## Tajemniczy mord w Zgierzu.

Przechodzień zastrzelony na rynku przez nieznaną osobników.

(a) Wczoraj w Zgierzu rozegrała się krwawa awantura zakończona śmiercią 34-letniego Stanisława Grzegorka, zamieszkałego przy ulicy Marszałka Focha w Zgierzu.

Grzegorek powracał do domu. Przy wylocie ulicy, na której zamieszkuje, do rynku zastąpiło mu drogę kilku osobników, których nazwisk, dotychczas nie ustalono, a którzy byli znani Grzegorkowi. Napastnicy po wymianie kil-

## Krwawe zakończenie w eńskiej zabawy.

Dwaj rywale nożem i rewolwerem staczają bój o tancerkę

(a) W zabawie, jaka odbywała się wczoraj na Młynku, miejscowości kąpielowej na przedmieściu Dąbrowa, wziął udział między innymi Emil Fetter z pobliskiej wsi Jędrzejów gminy Wiskitno oraz Henryk Drozd z Łodzi (Rzgowska 102).

Drozd, mając pretensje do Fettera o tancerkę, postanowił rozprawić się z rywalem i napadł nań z nożem w ręku. Fetter uciekał przed swym prześladow-

ca, widząc jednak, że ten dopędza go, wy dobył rewolwer i strzelił na go strach, a gdy to nie poskutkowało oddał strzał w kierunku Drozda, raniąc go ciężko w nogę. Kula strzaskała Drozdowi kość w kolanie.

Rannego przewieziono pogotowie do szpitala okręgowego. Fettera policja aresztowała do dyspozycji władz sądowych.

Wszystkie zabudowania, jakie znajdowały się na terenie 65 zagród wsi Działy zostały dosłownie zmiecione z powierzchni ziemi, tak że pozostały jedynie zgłiszczka.

W zniszczonych budynkach spłonęło kilkadziesiąt sztuk drobiu, trzody chlewnej i bydła. Ponadto w czasie akcji ratunkowej uległo ciężkiemu poparzeniu 14 osób, z pośród których 5 osób przewieziono do szpitala.

W jednym z budynków spłonęła żywcem pozostawiona przez zapomnienie 72-letnia chora staruszka, Katarzyna Wacętowa. W zgłiszczach znaleziono zwęglone resztki spalonej żywcem staruszki.

Ponadto zniszczone zostały w wię-

Przy zaburzeniach w trawieniu, bólech żołądka, zgadze, wymiotach, zawrotach głowy, bólech głowy, miganiu przed oczami, podrażnieniu nerwów, bezsenności, ogólnym osłabieniu, niechęci do pracy naturalna woła gorzka FRANCISZKA - JOZEFA pobudza do wypróżnień i ułatwia krwiobieg.

## Niebezpieczeństwo czyha na szosach.

Śmierć bezdomnego żebraka najechanego przez autobus.

(a) W rowie przy szosie, wiodącej z Łodzi do Tomaszowa, między wsią Karpien i Wołą Łąnowską przechodnie znaleźli onegdaj wieczorem trupa mężczyzny w średnim wieku.

O odkryciu powiadomiono niezwłocznie pobliski posterunek P. P., który

## Jak łodzian spędzili święta.

(p) Onegdaj, mimo silnego wiatru, wobec słonecznej pogody dziesiątki tysięcy łodzian wyległo za miasto, dając w ulubionych punktach wycieczkowym jak np. Łagów, Młyny, Okonik pod Zarem, Młyny na Chojnach, a bliższych — las na Mani i inne.

Wczoraj, wobec silnego zamurzenia, liczba wycieczek była bardzo ograniczona.

Wielu łodzian spędziło dwa dni świętne w Czestochowie, dokąd urządzane były pielgrzymki, bądź na odleglejszych wycieczkach, urządzanych przez organizacje społeczne i przedsiębiorstwa komunikacyjne.

Wszystkie niemałe ruchomości mieszkaniowe mieszkańców wsi Działy, którzy pozostali bez dachu nad głową w odzieniu posiadane na sobie.

Łącznie pozabawionych zostało wskutek pożaru 108 rodzin dachu nad głową. Straty według pobieżnych obliczeń wynoszą około 1.000.000 zł.

Na miejsce żywiołowej katastrofy przybyli starosta powiatu wieluńskiego

## Niewesołe horoskopy na tegoroczny urodzaj

Długotrwałe chłody u emnie wpływają na wegetację roślin

(p) Jak wynika z relacji, uzyskanych przez Urząd Wojewódzki w Łodzi, brak równomiernego ciepła daje się bardzo silnie odczuwać zarówno oziym jak i jaram zbożom. Długotrwałe chłody wpłynęły hamująco również na roboty w polu. Przewodniejsi wieśniacy dopiero przed tygodniem ukończyli sadzenie ziemniaków.

Buraki, sadzone wcześniej, uległy w wielu punktach zgorzeli, naskutek dłu-

## Pobór rocznika 1912.

Dziś, dnia 6 b. m. o godz. 6-ej rano winni się stawić do przeglądu wojskowego:

Przed komisją poborową nr. 1 (Al. Kościuszki 21) poborowi rocznika 1912, zamieszkał na terenie VIII komisariatu P. P. o nazwiskach na litery A, B, C, D, F.

Przed komisją poborową nr. 2 (ul. Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1912, zamieszkał na terenie X komisariatu P. P. o nazwiskach na litery R, S, Sch, Sz, T, U, W, Z, Z.

Przed komisją poborową nr. 3 (ul. Piotrkowska 165) poborowi rocznika 1912, zamieszkał na terenie XII komisariatów P. P. (kszyscy).

Przed komisją poborową na pow. łódzki (Narutowicza 56) poborowi rocznika 1912, zamieszkał na terenie Rudy Pabjanickiej o nazwiskach na litery S, T, U, W, Z, oraz zamieszkał na terenie gminy Rabeń (wszyscy).

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać: 1) dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości osoby z fotografii, 2) zaświadczenie o rejestracji, 3) kartę odroczenia służby wojskowej, 4) świadectwo szkolne i 5) świadectwo zawodowe.

## Z AKADEMICKIEGO ODDZIAŁU ZW. STRZELECKIEGO W ŁODZI.

Dziś o godz. 20 w lokalu S. K. Su przy ulicy Skwerowej 1 odbędzie się zbiórka wszystkich członków A. O. Z. S. Łódź. Zbiórka zakończy referat ob. Klimczaka Feliksa n. t. Obrona przeciwgazowa. Obecność członków obowiązkowa. Po zbiórce ważne sprawy bieżące.

## CLAUDE AVELINE.

11

## PODWÓJNA ŚMIERĆ FRYDERYKA BELOT

Z goważalenia autora przełożył STEFAN SKARŻYŃSKI.

Frogier sięgnął po chustkę leżącą na nocnym stoliku i delikatnie otarł Belotowi powieki, nos, usta. Ranny nie otworzył oczu. Z ust napół otwartych wyleciał cichy jęk, monotony i wielokrotnie powtarzany, podczas gdy ciało ukryte pod kołdrą, pozostało nieruchome. A potem usłyszeliśmy słowa, wypowiedziane tym samym tonem: „Nie, nie... Nie robi tego... mój drogi, mój zbawca...” Jakaż to scena dyktowała mu te słowa? Czy scena morderstwa? Umysł mój pracował tak usilnie, że następne wyrazy, jakie usłyszałem po chwili, jakdyby obudziły mnie z ciężkiego snu. „Pić... pić...” Doremnie szukałem oczyma szklanki z wodą, Frogier odgrył moje myśli.

— Nie można — zępnął.  
Wszliśmy z pokoju i pielęgniarka zpowrotem zajęła miejsce przy chorym. Byłem zrozpaczony. Profesor usprawiał się, że nie mógł nam towarzyszyć. Bez słowa przebiegliśmy długi korytarz szpitalny. Regnard padł ciężko

na poduszki samochodu i westchnął jak człowiek, nie mogący złapać tchu.  
— Wsiadaj — zwrócił się do mnie. — Po chwili zaś oświadczył szoferowi: — Wracamy.

Zamknął oczy. Auto ruszyło szybko w kierunku prefektury. Wkrótce jednak trzeba było zwolnić bieg: Na Faubourg du Temple tłum przechodniów, wózków recznych i aut ciężarowych uniemożliwiał posuwanie się naprzód. Gdy z wielkim trudem zbliżyliśmy się do Placu Republiki, szef otworzył okno i wychylił się, by odetchnąć. Młoda kwiaciarka podała mu bukietek.

— Piękne róże, niedrogo — zawołała do mnie, uśmiechając się.

Zdawało mi się, że widzę te róże na szpitalnej pościeli... W tej samej chwili Regnard zępnął:

— Nie traćmy jeszcze nadziei.  
Opanował się z trudem i powiedział, już spokojnie.  
— Chciałbym, żebyś jak najszybciej

zajął się napowrót sprawą, która prowadziłaś wraz z Gourmelonem.

Słowa te zdziwiły mnie.  
— Muszę przecież najpierw być u pani Duguise i u matki Belota. Kazał mi pan wczoraj tam się udać. A poza tem, nie uważa pan, że należałoby spróbować pewnych poszukiwań? Boję się, bardzo się boję, że nie będziemy mogli nigdy uzyskać od mego chrzestnego ojca żadnych wyjaśnień.

Szef przerwał mi niecierpliwie.

— Powtarzam ci, że trzeba jeszcze mieć nadzieję, rozumiesz — Potem dodał, kładąc mi dłoń na rękę: — Moje biedne dziecko!

— Niech mi pan pozwoli prowadzić śledztwo — powiedziałem cicho.  
Regnard opuścił nisko głowę.

— Jak chcesz.  
W korytarzu przed gabinetem dyrektora tłoczyli się inspektorzy brygad, spiesząc z codziennym raportem. Regnard zwykle sam przyjmował ich wszystkich, ci jednak, którzy należeli do mojej brygady i prowadzili sprawy szczególnie ważne, witali się z nim tylko i na tychmiast przechodzili do Belota. Tego ranka nastroj był ciężki; widocznie mimo zakazu szefa, Bonardel i Chicambaud nie mogli utrzymać języka za zębami. Muszę dodać, że między nami nie uważa się za niedyskrecję, jeśli mówi się o rozmaitych sprawach z kolegami. Czyż jednak w tym wypadku nie było podstaw do przypuszczeń, że w naszym gronie znajduje się zdradca, wspólnik nieznajomego — ten, który dostarczył mu

legitymacji i usnał duplikat z archiwum? Przeglądałem się bacznie wszystkim tym twarzom, ale jednocześnie wstydziłem się swej podejrzliwości.

Szef zjawił się na korytarzu.

— Zawiadamiam panów inspektorów Brygady Specjalnej, że pan Belot uległ pewnemu wypadkowi — rzekł, używając zwykłej formuły, jak gdy którykolwiek z nas był ranny. — Wobec tego ja przyjmuję raporty w jego zastępstwie. — Poczem mruknął, zwracając się do mnie: — Ty możesz iść, wróć koło południa.

Znikł za drzwiami gabinetu. Koledzy otoczyli mnie, ale wyknąłem się im możliwie najszybciej. Każde przypomnienie nieszczęścia jakie mnie spotkało czyniło je jeszcze bardziej dotkliwym. Chciałem zresztą dostać się jak najprędzej do biur kartoteki, by pomówić z Cava. Znalazłem go w oddziale daktyloskopijnym.

— A więc — zapytałem — nie znalazłono tu nic coby było podobne do odcisków palców nieznajomego? Nigdy nie miał z nami do czynienia?

— Tak się zdaje. Chyba, że ta karta została usunięta, tak samo jak tamta.

Jak na Cava zdanie to było bardzo długie. Pojąłem, że ta droga nigdy nie dojdziemy do niczego. Tak samo, jak przed chwilą podejrzewałem: wszystkich inspektorów policji śledczej, tak teraz zapytałem złośnie Cava, czy nie uważa, że ktoś z personelu tutajszego...  
— Nie — powiedział Cava.

Szybkim ruchem począł wiazić brode.

— Ale dlaczego — zaczął znowu — ten typ nie miał tu przyjąć sari?

Zadał z nas nie pomyślał jeszcze o tem: przecież nieznajomy mógł wkradnąć się tutaj, udając Belota. Pobiegliśmy do księgi, w której podpisują się wszyscy wchodzący do kartoteki, z wyjątkiem miejscowego personelu. Nawet Regnard musiał składać swój podpis, jeżeli przychodził mu ochota osobiście przeprowadzić tu jakieś poszukiwania. Była to książka na cały rok. Przeglądaliśmy wszystkie stronicę, od najświeższych aż do stronicy z 1-go stycznia. Podpisu Fryderyka Belot nie znaleźliśmy nigdzie. Cava wzruszył ramionami.

— Nie rozumiem.

— Czy możesz — zanymałem — pokazać mi zdjęcia, które zrobiłeś w instytucie medycyny sądowej i oddałeś szefowi?

Cava poszedł poszukać odbitek i po chwili wrócił z nimi.

— Możesz je zatrzymać — powiedział. — Trzeba porównać te dwie twarze. To mnie samego interesuje, rozumiesz? Powiększę profil Belota i ten. O rezultacie powiem ci wieczorem.

Pożegnałem się z nim i pojechałem na ulicę Krwmską. Chciałem wywtać stróżkę, obejrzeć raz jeszcze mieszkania, poszukać jakich śladów — i czekać na godzinę, kiedy będę mógł zamieścić smutną wiadomość pani Duguise.



# Niezorganizowany zbyt przyczyną kryzysu.

## Olbrzymie eksperymenty Sowietów, Stanów Zjedn. i Niemców.

### Wciągnięcie do konsumpcji krajów pozaeuropejskich.

Odbywają się w różnych krajach i w różnych częściach świata b. poważne wysiłki w kierunku przekształcenia dotychczasowej struktury gospodarczej wyprzedzonej z równowagi przez niebywały w dziejach ludzkości kataklizm — wojnę światową i jej skutki.

Inicjatywne w tym kierunku dała przedewszystkiem rewolucja rosyjska. Na olbrzymich obszarach Rosji przekształcenie struktury gospodarczej idzie od dołu, przy głównym współudziale świata pracy, drogą całkowitej przebudowy ustroju gospodarczego. Na drugiej półkuli, w St. Zjedn. A. P., wobec przerostu kapitalizmu i groźnej katastrofy gospodarczej, wywołanej nadmiernym rozwojem produkcji wskutek stałych ulepszeń technicznych, bez liczenia się ze zdolnościami konsumpcyjnymi kraju i jego odbiorców zagranicznych, reforma idzie od góry. Trzeci eksperyment — niemiecki — prowadzony jest metodami pośrednimi i jest do pewnego stopnia realizowany jednocześnie z obydwu stron — zarówno od dołu jak i od góry.

Te trzy wielkie eksperymenty rekonstrukcji życia gospodarczego mają na celu: zapewnienie pewnego poziomu dobrobytu szerokim masom, przede wszystkim przez danie im pracy zarobkowej. Decydującym czynnikiem w nowych warunkach ma być praca, a nie kapitał.

Która z tych trzech recept jest najslusniejsza, trudno jest w tej chwili przewidzieć, gdyż warunki w 3 wymienionych krajach są tak różne, że do osiągnięcia tego samego celu różne muszą być zastosowane metody.

Zastanawiając się nad przyczyną podjęcia tych 3 wielkich eksperymentów, przychodzimy do wniosku, że głównym powodem w danym wypadku było niezadowolenie szerokich mas ludzkości, wywołane wyjątkowo ciężką sytuacją, w jakiej znalazła się ona po wojnie światowej. Podjęta przez poszczególne kraje walka z katastrofą gospodarczą, prowadzona była od początku środkami niezmiernie egoistycznymi. Zwiększa charakterystycznym było nastawienie egoistyczne krajów o wysokiej stopie zamożności, odgradzających się wysokimi barierami celnymi, zamykających swe pełne złota kasy na klucz dla krajów finansowo słabych, co w wyniku doprowadziło do katastrofalnej sytuacji prawie całego świata.

Nie należy zapominać, że jednocześnie ilość złota i dóbr wszelkich na świecie w ostatnich kilku latach nie tylko się nie zmniejszyła, lecz znacznie wzrosła.

Jedną z głównych przyczyn dzisiejszego kryzysu jest niedostateczne zorganizowanie konsumpcji w stosunku do zdolności wytwórczej świata. Nadwyżka produkcji nad konsumpcją w okresach przesiłen gospodarczych ubiegłego stulecia nie była mniejsza w stosunku do obrotów, niż nadwyżka obecna. Najlepszym potwierdzeniem, że przyczyną kryzysu jest zaniedbanie przez przemysł i rolnictwo organizacji zbytu, są następujące rozważania.

Miara konsumpcji mogą służyć budżety poszczególnych państw, analogicznie jak stopa życiowa danego obywatela mierzy się jego budżetem osobistym. Jeżeli podzielimy wydatki budżetów państw Europy i St. Zjedn. A. P. przez ilość mieszkańców danego kraju, otrzymamy sumy, które nam znakomicie scharakteryzują stopę życiową obywateli poszczególnych państw. Jeżeli z tych cyfr weźmiemy średnią arytmetyczną i podniesiemy do jej poziomu stopę życiową tych krajów, które stoją poniżej tej średniej arytmetycznej, to zobaczymy, jakie kolosalne możliwości zbytu przedstawia dzisiaj jedna tylko Europa, nie mówiąc już o krajach, stojących na niższym poziomie cywilizacji, a zamieszkujących Azję i Afrykę z ich przeszło miliardową ludnością.

Istnieje więc obecnie chwilowy wzrost zdolności produkcyjnych świata, wywołany niedorozwojem konsumpcji. Ażeby dać zatrudnienie organizmowi produkcyjnemu, należy przede wszystkim wciągnąć w grono konsumentów te kraje, które obecnie zostały wyeliminowane z konsumpcji wskutek zubożenia. Realizacja tego planu jest możliwa tylko wówczas, kiedy zostaną usunięte sztuczne przeszkody wymiany dóbr, przeszkody, istniejące od czasu wojny oraz przy pomocy Banku Wypląt Międzynarodowych, który może sfinansować rozdział nagromadzonych dóbr w krajach „głodujących”. W tym względzie

„Gazeta Handlowa” wysuwa następujący projekt:

„Bank Wypląt Międzynarodowych wypuszcza obligacje. Za te obligacje zakupywane są stoki towarów, które następnie rozdzielone będą bezpłatnie w krajach, cierpiących głód. To, czego nie będzie możliwym rozdać, lub co się nie opłaci wywieźć, zostanie zniszczone na miejscu bezpłatnego rozdania produktów można by było opłacać również obligacjami Banku Wypląt Międzynarodowych. Wówczas można by było natchmiać zatrudnić znaczną ilość okrętowych, samochodów itp.

Należy przypuszczać, że banki, które są właściwie dzisiejszymi faktycznymi posiadaczami stoków towarów, coraz bardziej tracącymi na wartości, chętnie zgodzą się na zrealizowanie posiadanych stoków za obligacje jednej z najpoważniejszych pod względem solidności instytucji finansowych świata.

Wypuszczone obligacje byłyby zamortyzowane dość szybko przez opodatkowanie nowej produkcji jakąś minimalną stawką np. 1 proc. ad valorem. Wytwórca niewątpliwie z ochotą zgodziłby się na tego rodzaju opodatkowanie swojej produkcji ze względu na to, że przedewszystkiem w takich warunkach

ceny na jego produkty znacznieby wzrosły i produkcja stała by się rentowną.

Rzecz jasna, że podlegający likwidacji powyższą drogą nadmiar towarów musiałby być zakupiony po cenach możliwie jak najniższych.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem w dniu 4 czerwca r. b., przeżywszy lat 76

**B. P.**

**REBEKA KACENBOGEN**

ur. ROZENTAL

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się dziś, wtorek dnia 6 czerwca o godz. 2-jej pp. z domu przedpogrzebowego przy żydowskim cmentarzu, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

**Syn, córka, zięć i wnuk.**

Uprasza się o nieskładanie kondoleń.

# O obniżeniu opłat pocztowych.

## Memoriał Zw. Iz. Przemysł-Handlowych do Min. Poczty i Telegrafów

### Obecne dla wielu przedsiębiorstw korzystanie z poczty staje się nieopłacalne

Związek Iz. Przemysł-Handlowych R. P. zwrócił się do ministerstwa poczty i telegrafów z memoriałem w sprawie obniżki opłat pocztowych, telegraficznych, telefonicznych, i radiowych. Związek Iz. wskazał, iż w porównaniu do opłat pocztowych, obowiązujących w roku 1927 i biorąc pod uwagę powszechny spadek cen, obciążenie opłatami pocztowymi w obecnej chwili wzrosło o 243 proc. w porównaniu do roku 1927 i o 113 proc. w porównaniu do roku 1930.

Ten stan rzeczy, szczególnie dotkliwy w okresie pogłębiającego się kryzysu, sprawia, iż dla wielu przedsiębiorstw korzystanie z poczty staje się nieopłacalne. Wielkie przedsiębiorstwa są zmuszone do wysyłania dziennie po kilkanaście lub kilkadziesiąt listów miejscowych; już przy 20 listach dziennie wynosi to miesięcznie 90 zł, gdy tymczasem wynagrodzenie gońca, który przedją załatwi, doreczenie poczty, wynosi miesięcznie przeciętnie 40 — 60 zł. Opłata za list krajowy jest w Polsce wyższa o 43 proc. od tej opłaty w Niemczech, o 32 proc. od tej opłaty w Anglii, o 41 proc. od Francji itp. Nadanie np. listu poleconego z Austrii do Polski kosztuje niemal 50 proc. taniej, niż nadanie takiego listu w odwrotnym kierunku, tj. z Polski do Austrii.

Tak wysokie opłaty pocztowe ułatwiają powstawanie nadwyżki na szkodę państwa. Niedawno wykryto w jednym z większych miast Polski przedsiębiorstwo prywatne, zajmujące się doręczaniem przesyłek pocztowych za opłatą znacznie niższą od p-bieranej przez pocztę. Spotykane też były wypadki nieofrankowywania zupełnie wysyłanych listów, ponieważ są one zawsze doreczone dla pobierania podwójnej opłaty (60 gr.). Zatem wysyłający, który ma później rozrachunek z adresemat oszczędza 20 gr., gdyż list polecony kosztuje 80 gr. Równocześnie z tym memoriałem

Związek Iz. przesłał ministerstwu poczty i telegrafów szczegółowy projekt taryfy opłat pocztowych za listy, kartki pocztowe, próbki towarów, paczki, za skład-

we, przekazy, doreczenie, inkaso, druki, itp. oraz opłat telefonicznych, telefonicznych i radiowych.

## Tragiczny finał życia w samotności.

### Trup lokatorki w ustronnym mieszkaniu.

(a) W domu przy ulicy Miedzianej 18, zamieszkiwała od szeregu lat Justyna Janiszewska, zajmująca jednopokojowe mieszkanie, w którym zamieszkiwała samotnie, tak że nawet do najbliższych posług nie angażowała służby.

## DRUSKIENIKI

### Lecznicze stosowanie słońca, powietrza i ruchu.

ZE ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW ADMINISTRACJI GMINNEJ.

W dniu 28 maja w lokalu Wydziału Powiatowego w Łodzi odbyło się pod przewodnictwem prezesa W. Kawockiego zebranie członków Związku Pracowników Administracji gminnej pow. łódzkiego, na którym omówiono szereg ważnych spraw pracowniczych, sprawę nadmiernego obciążenia pracą urzędników gmin wiejskich, którą zainteresował się p. wojewoda łódzki Hauke - Nowak. Osobiste zainteresowanie się p. wojewody zakresem pracy i czynnościami urzędników gminnych niewątpliwie będzie mieć wpływ dodatni na odciążenie i usprawnienie administracji gminnej w województwie łódzkim.

Poruszono również sprawę organizowania kół Polskiego Czerwonego Krzyża na terenie gmin pow. łódzkiego i wyrażono gotowość wzięcia udziału w powyższej pracy. Poza tem dokonano wyborów nowego zarządu w składzie: prezes — Wacław Kawocki, wiceprezes — Edward Berent, sekretarz — Wincenty Modrzyński oraz wybrano delegatów na zjazd krajowy.

## Ustawa chroni prawa radiosłuchaczy.

### Braki przepisów dotychczasowych

Ustawa o Poczcie i Telegrafach została znowelizowana w roku 1930, przyczem nowelizacja, aczkolwiek starała się przewidzieć szereg nowych dziedzin powstałych w radiofonii, jednakże zada nie swe spełniła w sposób niekompletny nie dając rozwiązania prawnego dla liczych i istotnych, a skomplikowanych zagadnień.

Inicjatywne w kierunku nowelizacji podjęło Ministerstwo Poczty i Telegrafów, które na podstawie danych i przy współpracy „Polskiego Radja” opracowało przy obecnej dokonanej nowelizacji ustawy o Poczcie i Telegrafach, dotychczasowych postanowień, dotyczących radiofonii w kierunku uwzględnienia wszystkich dezyderatów radiofonii i radioabonentów.

## BEZSPORNE PRAWO DO ANTENY.

Tak więc w ogłoszonym tekście nowelizacji ustawy o Poczcie i Telegrafach — (Dziennik Ustaw Rzplitej Polskiej Nr. 32 poz. 275) zasługuje na uwagę artykuł 13, w myśl którego radioabonentem przysługuje prawo umieszczenia anten, w obrębie gruntów i nieruchomości w których zamieszkuje, przyczem właściciel gruntu lub nieruchomości musi

razie sprzeciwu umotywować go rzeczowymi okolicznościami i nie może tym sposobem szykanować posiadacza aparatu. Wszelkie dotychczasowe umowy, pomiędzy właścicielem domu a lokatorem dotyczące zakazu umieszczenia anten, stają się z samego prawa nieważne.

## OCHRONA ODBIORU RADJOWEGO PRZED PRZESZKODAMI.

W dalszym ciągu podkreślić należy, postanowienia art. 46, na podstawie których wydane zostanie specjalne rozporządzenie wykonawcze, poświęcone zagadnieniom ochrony odbioru radiowego przed przeszkodami wytwarzanymi przez różnego rodzaju aparaty i urządzenia elektryczne.

Rozporządzenie to mające się ukazać prawdopodobnie w ciągu okresu wejścia w życie ustawy, to znaczy w czasie od 1 sierpnia r. b. wprowadzi stanowcze przepisy nakazujące właścicielom i użytkownikom urządzeń elektrycznych, które działaniem swym zakłócają odbiór radiowy, do zabezpieczenia swych urządzeń przed szkodliwym promieniowaniem.

Onegdaj wieczorem jedna z sąsiadek Janiszewskiej, mając do niej pilny interes, zamierzała wejść do mieszkania. Drzwi były zamknięte na klucz od wewnątrz, przyczem ciekawością niewieścią wiedzona sąsiadka stwierdziła że w pokoju widać na podłodze kałużę krwi.

Powiadomiła niezwłocznie dozorcę, ten zaś policję. Gdy wkroczone do mieszkania, zastano samotnicę, leżącą w kałuży krwi. Janiszewska nie żyła już.

Początkowo powzięto przypuszczenie, iż zachodzi wypadek mordu, dopiero przybyły lekarz wyjaśnił rzeczywiste przyczyny zgonu.

Oto Janiszewska cierpiała na tak zwane żyłaki, wskutek czego doznała pęknięcia żyły u nogi lewej a nie mając znikąd pomocy wskutek upływu krwi zmarła.

Zwłoki pozostawiono na miejscu.

Bóle głowy i bezsenność — to skutki złej przemiany materii. Pij Morsyjską Wodę Gerzka, a cierpienie minie. Gen. Repr. Dr. K. Wenda, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 45.

80 towarzystw ubezpieczeniowych w Polsce.

Nie każdy chyba przypuszcza, że w Polsce mamy 80 zakładów ubezpieczeń w tem 14 krajowych spółek akcyjnych, 8 wielkich i dwa małe wzajemne towarzystwa ubezpieczeń, 20 towarzystw ubezpieczeń bytła i 14 innego rodzaju — mniejszych towarzystw, 7 publicznych zakładów ubezpieczeń PKO. i 12 towarzystw zagranicznych.

Do tego dochodzą instytucje ubezpieczeń społecznych jak ZUPU, Kasa Chorych, zakłady ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków itd.

Pewnego rodzaju działalność ubezpieczeniową uprawiają również różnego typu kasy pośmiertne, pogrzebowe, posagowe itp.

REKLAMOWY MIESIĄC „WIECZNEJ” ONDULACJI

Znany na terenie Łodzi i cieszący się zaufaniem licznych klientek salon fryzjerski Fr. Bittnera przy ul. Piotrkowskiej 164, nieslusznie od wprowadzenia do Łodzi systemu trwałej, zwanej popularnie „wiecznej” ondulacji, rozpoczął akcję popularyzowania tego systemu ondulacji, gwarantującej utrzymanie fryzury damskiej w należytym porządku przez okres kilku miesięcy i nie niszczenia włosów. W tym celu właśnie salon Bittnera urządził reklamowy miesiąc trwałej ondulacji.

W czasie miesiąca Panie będą miały okazję przeprowadzenia, przy wyjątkowo przystępnych cenach, trwałej ondulacji przy zastosowaniu rozmaitych systemów aparatów, umożliwiających przeprowadzenie zabiegu tego dla indywidualnych nawet fryzur.

Reklamowy miesiąc trwałej ondulacji jest niezwykłą okazją dla Pań, zwłaszcza wyjeżdżających na letnisko.

Puder Bebe Szolman usuwa pot u dorosłych.

POSIEDZENIE KOMISJI FINANSOWO-BUDŻETOWEJ.

Dziś, dnia 6-go czerwca r. b., o godz. 19 i pół, w siedzibie radz. eckiej odbędzie się posiedzenie Komisji Finansowo-Budżetowej.

Na porządku dziennym m. in. znajdują się następujące sprawy: 1) załączenia z Funduszu Pracy pożyczek na cele inwestycyjne, 2) upoważnienia Magistratu do sprzedaży akcji V-jej emisji Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego; 3) udzielenia subwencji na budowę gmachu Polskiej YMCA w Łodzi; 4) poboru czynszu dzierżawnego od budki i straganów licznyh; 5) ustanowienie opłat za korzystanie ze stacji bandania mięsa i wyrobów masarskich.

POŻAR MŁYNA.

Donoszą z Radomia, że wczoraj o godz. 4 nad ranem wybuchł pożar w młynie w Młodzonej pod nazwą „Spółem”. Młyn spłonął wraz z zapasami maki i zboża. Młyn był własnością Związku Spółdzielni Spożywców R. P. Przyczyną pożaru dotychczas nie została ustalona. Straty przypuszczalne wynoszą około 200.000 złotych.

Muzyka na fali radiowej

MUZYKA SZWEDZKA.

Dzisiaj o godz. 17.00 w związku ze świętem narodowym Szwecji, Polskie Radio nadaje koncert muzyki szwedzkiej z udziałem znanej śpiewaczki Olgi Olginy oraz orkiestry Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozmińskiego. Audycje poprzedza przemówienie. W programie utwory Södermana, Rangströma i Tor Aulina.

TRANSMISJA OPERY OREFFICE „CHOPIN”.

Dzisiaj o godzinie 20.10 Rozgłośnie Polskiego Radia transmitują z teatru Wielkiego w Warszawie operę Orefice „Copin”, osnutą na tematach kompozytora mistrza tonów. Wykonawcami będą Adam Dobosz, Halina Dudziówna, Maria Krzywiec, Eugeniusz Maj, Roman Wraga. Kierownictwo muzyczne — dyr. Tadeusz Mazurkiewicz. Operę poprzedzi o godz. 20.00 słowo objaśnienia p. Franciszka Brzezińskiego.

„PODRÓŻ PO WARSZAWIE”.

Dnia 7. 6. o godz. 20.00 nadaje radiostacja warszawska wesołą audycję muzyczną, dzięki której odbędzie radiosluchacz urozmaiconą dopowiedź i piosenką „Podróż po Warszawie”. Po zakatkach, przedmieściach i asfaltach stołecznych „prowadzi ciekawych znany wszystkim „Antek Warszawski”.

RECITAL VERA BROCK.

Dnia 7. 6. o godz. 21.10 wystąpi w radio z recitalem fortepianowym pianistka zagraniczna Vera Brock, która odegra Beethovena „Andante F-dur”, Schuberta — Liszta dwie transkrypcje „Dokąd” i „Młynarz i strumień”, Medtnera „Bajkę” i 5 preludjów oraz Etudę Dis-moll op. 8 Skriabina.

KONCERT MUZYKI LEKKIEJ.

Dnia 8. 6. o godz. 20.00 koncertem muzyki lekkiej w radio dyryguje Stanisław Nawrot. Audycję urozmaica pieśń, tanga i bostony z ulubionych operetek w wykonaniu Jadwigi Radwanówny. Program orkiestrowy zawiera między innymi charakterystyczny obrazek muzyczny o zabarwieniu folklorystycznym p. t. „Wesele” W. Powiadowskiego.

PIĄTKOWY KONCERT SYMFONICZNY.

Dnia 9. 6. o godz. 20.00 piątkowy koncert symfoniczny ze studja warszawskie go usłyszają radiosłuchacze pod batutą Grzegorza Fitelberga.

ZOFJA RABCEWICZOWA.

Dnia 10. 6. o godz. 22.05 sobotni recital chopinowski usłyszają radiosłuchacze w wykonaniu znanej i cenionej pianistki prof. Zofji Rabcewiczowej. Program zawiera: Poloneza F-moll (pośmiertnego), Allegro koncertowe, Nokturno Fis-moll, 3 mazurki: As-dur, G-dur i Cis-moll oraz Scherzo B-moll.

Pomocznictwo Czerwony Krzyż



# KURJER SPORTOWY.

## Sport a Religja.

„Bojowaniem” jest życie człowieka.  
DLA CIAŁA NIE WOLNO ZAPOMINAĆ O DUSZY.

Sport nie może być uważany za uniwersalny środek na wszelkie braki moralne.

Człowiek jest istotą materialno - duchową, złożoną z ciała i duszy. Ma swoje przymioty ciała, ma też swoje wartości i dusza. Aby móc spełnić swoje wysokie zadanie na ziemi, musi się człowiek przez całe życie doskonalić, t. j. dążyć do możliwie wszechstronnego rozwoju tych sił dodatnich, które tkwią w jego naturze. W tym też celu wiał Pan Bóg w ciało i duszę człowieka „ped do szczytów”, czyli zapal do tego, co prawdziwie wielkie, piękne i dobre. Wolno rozwijać ciało, tak jak wolno doskonalić duszę. I nietylko wolno, ale jest nakazem rozumu urabiać i kształcić całego człowieka. Należy więc rozwijać fizyczne zdolności ciała przez gimnastykę i sport i korzystać z tych darów, jakie Bóg złożył dla dobra człowieka w słońcu, wodzie, powietrzu i w całej przyrodzie: pięknej naturze.

Samą zresztą religia głosi, że bojowaniem jest życie człowieka. „Bojowaniem” czyli zwalczaniem różnych trudności i ciężkich sytuacji, w jakich się człowiek znaleźć może. Silne ciało, zaprawione w walkach i zmaganiach fizycznych, łatwiej zwycięża trudności i może nieść stać się podstawą, na której przetrze się duch człowieka. Dzielność, sprawność i zręczność są godnie pochwały. Już św. Paweł apostoł czerpał do swoich nauk religijnych porównania z areny sportowej.

Leż z drugiej strony nie wolno dla ciała zapominać o duszy. Nie wolno dla rekordów i zawodów sportowych lekce ważyć religii i moralności chrześcijańskiej. Musimy pamiętać, iż bieżnia, skoczna, boisko, pływalnia i inne areny wyrabiania „fizycznej siły”, nie mogą zastąpić ołtarza i kościoła. W gonitwie za sportem nie wolno zatracić kontaktu z nadprzyrodzonością, z wiarą, z przykazaniami Boskimi, które obowiązują zawsze, wszędzie i w każdym. Nikt nie przeczy, iż ruch sportowy przyczynia się w dużej mierze do zdrowia mięśni, serca i płuc i jest pożyteczny dla całego organizmu ludzkiego. Dodatnie walory sportów muszą być należycie oceniane i nikt ich nie myśli unicestwić, ariżnosc. Ale pamiętać w święta i niedziele modlitwy, sakramenty św. i nabożeństwa, a spieszyć na błonia, place sportowe, w pola, łąki i lasy — jest wielką krzywdą dla duszy i łamaniem prawa Bożego.

Rekord ciała nie zastąpi nigdy rekordu duszy. Sport nie może być uważany za jakieś panaceum, czyli uniwersalny środek na wszelkie braki moralne człowieka. Nie może być celem sam w sobie, ale środkiem pomocniczym do wyrabiania sprawności fizycznej i zdrowia ciała. Nie może rozbudzać fałszywej ambicji i próżności we współzawodniczych. Smutne doświadczenie już nieraz stwierdziło, iż przesadny i nieumiarowany sport zamiast zdrowia, przynosi kłopoty fizyczne i zemścił się w okrutny sposób na swych ofiarach.

Ciało pozostanie zawsze tylko narzędziem duszy i jakby instrumentem do jej doskonalenia się. Kultura ciała z pominięciem i zaniedbaniem kultury duszy jest podobna, jak się wyraziła niedługo Orzeszkowa, do tego wozu, u którego dwa koła idą po twardym gruncie, a drugie dwa grzebią w głębokim błocie. Tak i wóz, oczywiście nie daleko zajędzie.

Co więcej, sport nierozróżniający pici i nie odwołujący się na religię i na nakazy lub zakazy moralności, prowadzi do nowoczesnego poganimizmu. Słusznie też powiedział jeden z biskupów niemieckich — dr. Sprall: „Nowoczesne poganstwo chce usunąć wszelkie granice porządku moralnego. Wspólne kąpiele obojga płci, wspólne wycieczki obojga płci w dzień i w noc, wspólne noclegi w polu w lesie, po chatach i stołach, wspólne ćwiczenia gimnastyczne obojga płci, bezwstydne ubiory niewiast i dziewcząt... kultura nagości, jaką znał tylko świat pogański — wszystko to wola o pomstę do nieba”.

W przemówieniach I Ogólnopolskiego Zjazdu katolickiego w Warszawie czytamy między innymi zdania: „Należy w każdy godziwy sposób błędem przeciwstawić prawdę, ohydliwy występku — blask czystości, niewoli żąd — wolność synów Bożych”.

„Niewiasta polska, która dziś w wielkiej mierze straciła na swej aureoli i została straconą z tej wyżyny, na której postawił ją Kościół, musi napowrót odzyskać swą powagę, świętość i należną jej cześć w społeczeństwie”.

„Młódzież, przyszłość i kwiat narodu, musi być wychowana w duchu narodowym i katolickim, winna być pilnie strzeżoną i osłaniana od wpływów, które wypaczają i deprawują młode charaktery, wytwarzają ród karłów fizycznych i duchowych, a nie wielkich ofiarnych ludzi idei i czynu ku chwale i chwale narodu”.

Nie potępiając, ani zwalczając sportów, pragniemy tylko przepoić je prawdziwą myślą i ideą chrześcijańską, by sport stał się sprzymierzeńcem religii i moralności Chrystusowej, a nie jej wrogiem.

Spoleczeństwo i wychowanie powinno wpaść w młodzież to przekonanie, że obok sprawności fizycznej i teźnyzy

ciała zdobywanej na arenach sportowych, należy dążyć do rekordu i bohaterstwa duszy, które polega na tem, by umieć zwyciężać samego siebie, opanowywać zło skłonności, porwy i nerwy, zdobywać cnotę i szlachetność. W tem też znaczeniu powiedział Chrystus: „Bądźcie doskonałymi...”

## GOSCINA BELGÓW W POLSCE.

Słabsi w piłkarstwie — mocniejsi w lekkoatletyce.

Zielone Święta pod znakiem między państwowych spotkań.

(Reportaż K.L. z Warszawy, Krakowa i Poznania).

Zielone Święta w sporcie minęły pod znakiem gościnności Belgów w Polsce. Z tej okazji w kraju nie odbyły się żadne z więcej frapujących imprez poza meczami: piłkarskim i lekkoatletycznym Belgia — Polska. Kraków — Bruksela i Poznań — Bruksela. Łódź wyłączona była z gościnności Belgów — to też pustka panowała w Łodzi. Żadnej ciekawszej imprezy nie mieliśmy w naszym mieście.

Meczami z Belgią zainteresowanie było znaczne. Rolę informatora więcej szczegółowego niż zwykle spełniło tym razem ze względu na brak w dniu wczorajszym polskiej prasy radio, które w pierwszym dniu transmitowało fragment zawodów piłkarskich z podaniem ostatecznego wyniku oraz w dniu wczorajszym także fragment zawodów lekkoatletycznych. Zainteresowanie więc przebiegiem zawodów zostało w większej części zaspokojone — to też zbyt szczegółowo opisywać całości gościnności Belgów w Polsce nie będziemy. Podamy tylko korespondencję naszego specjalnego wysłannika na zawody piłkarskie w Warszawie i telefoniczny reportaż z lekkoatletyki.

### BELGJA — POLSKA 1:0 (1:0).

Oczekiwane z niecierpliwością przez sferę piłkarską Polski spotkanie między państwami Belgia — Polska przyniosło nieznaczny porażkę naszej reprezentacji. Jak znaczne było zainteresowanie na naszych boiskach świadczy ilość widzów zgromadzonych w liczbie około 20,000.

Przebieg zawodów nie wykazał zdecydowanej przewagi zwycięzców, to też wynik remisowy i przytem bezbramkowy byłby najlepszym miernikiem sił obu reprezentacji.

Drużyna belgijska jako całość nie reprezentowała specjalnej klasy, co najbardziej uwiadamiało się w grze w polu. Ataki jednak były bardzo groźne z powodu szybkiej decyzji poszczególnych napastników i niezwykle silnych i celnych strzałów. Z pośród zawodników drużyny gości na czoło wybijali się następujący: obrońca Deleken, środkowy pomocnik Hellmans, prawoskrzydłowy Toris oraz środkowy napastnik Vorhoor.

Drużyna polska nie pozostawiła po sobie dobrego wrażenia: Razil przede wszystkim brak zgrania, a co zatem idzie wszelkiego rodzaju akcje zespołowe rwały się w zarodku. Oceniając grę poszczególnych formacji drużyny podkreślić należy doskonałą postawę linii pomocy, ale tylko do przerwy w składzie: bracia Kotlarczykowie i Dziwisz. Po przerwie natomiast zastępujący Kotlarczyka i Szczepaniak nie stanął na wysokości zadania i dzięki temu osłabił nieco grę bocznych pomocników. Trójka obronna miała najlepszego zawodnika w bramkarzu Albańskim, który nie ponosi winy za przepuszczoną bramkę. Obrońcy dobrzy. Linia ataku natomiast posiada najwięcej braków. Bez zarzutu grał jedynie Urban, który stwarzał najbardziej groźne sytuacje pod bramką gości, niestety ani razu nie wykorzystane przez środkową trójkę. Jego towarzysz klubowy Włodarz nie mógł wykazać swych umiejętności z powodu słabej gry Pazurka. Środkowa trójka przeciętna, przyczem Nawrot winien się zorientować, że ma stałych łączników i cały ciężar gry przebiega na grę skrzydłami.

Przed sędzią p. Cejnarem z Pragi stanęły drużyny w następujących składach:

Belgia: Braet, Dedeken, Hoydonc, Hulgelgen, Hellmans, Claessens, Toris, Brichaut, Vorhoor, Saeyns, Vandenejde. Polska: Albański, Martyna, Buranow, Kotlarczyk II, Kotlarczyk I, (Szczepaniak) Dziwisz, Urban, Martyna (Giemza), Nawrot, Pazurek I, Włodarz.

W pierwszych minutach gry atakują Belgowie, zatrudniając kilka razy Albańskiego, który jednak wszystko likwiduje. Polacy przychodzą do siebie i zaczynają powoli opanowywać boisko. Motorem wszelkich akcji jest Urban, który stwarza niebezpieczne sytuacje pod bramką gości. Środkowa trójka jednak zawodzi. W 15 minucie strzela Nawrot jednak poprzeczka stoi na przeszkodzie w zdobyciu bramki. W kilkanaście chwil potem Polska zdobywa bramkę ze spalonego, która oczywiście nie została uznana. Następnie kilkuminutowa przewaga Polski jednak ani Nawrot ani Urban i Włodarz nie zdobywają bramki z murowanych pozycji.

Belgowie otrząsają się z przewagi i zaczynają niepokoić Albańskiego. W 35 minucie bardzo ładny atak Belgów mijają celu. Za chwilę kontuzjowanego Kotlarczyka I zastępuje Szczepaniak. Tuż przedtem Matjasa zastępuje Giemza. W 38-ej minucie atak Belgów marnuje Brichaut nie trafiając z najbliższej odległości. W dwie minuty potem tenże napastnik zdobywa bramkę niespodziewanym strzałem w róg.

Po przerwie mimo gry pod wiatr Polacy są częściej przy piłce. W drugiej minucie Pazurek strzela obok słupka, a w dziesiątą minutę potem obrona Belgów unicestwia wolny bity przez Martynę. Na graczach widać zmęczenie i tempo gry słabnie. Polacy za wszelką cenę starają się wyrównać ale nie im się nie udaje. W 37 minucie niebezpieczna sytuacja likwiduje obrońca Dedeken. W 43 minucie gracz likwiduje próbę Pazurka. W ostatniej minucie gry obrońca gości fauluje niebezpiecznie Nawrot, którego znośna z boiska. Wynik meczu nie uległ zmianie.

P. Cejnar sędziował bez zarzutu.

### POLSKA ZWYCIĘŻA W MECZU LEKKOATLETYCZNYM BELGJE 65:50.

Mecz lekkoatletyczny Polska — Belgja, który odbył się w dniu wczorajszym w Warszawie przyniósł Polsce zdecydowane zwycięstwo. Pomimo braku Heljasza i Trojanowskiego II, Polacy, za wyjątkiem biegu 100 m. i sztafety, zajęli we wszystkich konkurencjach pierwsze miejsca. Techniczne wyniki były następujące:

Bieg 400 m. płotki: 1) Maszewski 58,4 sek. 2) Rund (B), 3) Pinet (B) i 4) Jezierski (P).

1500 m. Zwycięża w słabym stosunkowo czasie Gaerer (B) przed niedysponowanym Kuźnickim. Czas zwycięzcy 4.102, Kuźnicki o 5 m. z tyłu, 3) Van Veberg, 4) Sidorowicz (P).

Bieg 400 m. 1) Biniakowski 51,2 sek. 2) Prinsem, 3) Verhert. Rzut oszczepem: 1) Turczyk (P) 58 Kozłowski (P), 41,38, 3) Voss 40 m., 4) Pelegriems.

Bieg 100 m. W biegu tym zamiast kontuzjowanego Trojanowskiego III wystąpił ze strony Polski — Łopacki. Zwyciężył Belg Naessens (B) — 11 s. przed Twardowskim (P), 3) Burg (B) i 4) Łopacki (P).

Skok o tyczce: 1) Sznajder 3,70 m., 2) Kluk (P), 3,60 m., 3) Noel (B), 3,40, 4) Etienne (B) 3,40 m.

Bieg 800 m. 1) Maszewski 2,046, 2)

Kuźnicki 2,06, 3) Coeniert i 4) Bou langer (B).

Bieg 5 klm. przyniósł łatwe zwycięstwo Kusocińskiemu w czasie 15.15,2 przed Marechałem (B) 15.35, Fialką (P) i Van Rumstem (B).

Rzut oszczepem: 1) Turczyk (P) 58 m., 2) Mikrut Wł. 57,45, 3) Etienne (B), 4) Herremans.

Sztafeta szwedzka: 400 — 300 — 200 — 100 m. zwycięża Belgja w składzie Verhaert, Prinsen, Burg i Naessens przed Polską w składzie Biniakowski, Marciniak, Łopacki i Twardowski. Biniakowski prowadził, Marciniak i Łopacki utracili parę metrów, tak że Twardowski nie mógł już nadrobić, pomimo ładnego biegu straconego terenu. Ogólny wynik meczu 65:50 dla Polski.

### POZNAŃ ZWYCIĘŻA BRUKSELE 61:54.

W niedzielę odbył się w Poznaniu międzymiastowy mecz lekkoatletyczny Poznań — Bruksela, który zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Poznania w stosunku 61:54. Na zawodach osiągnięto szereg dobrych wyników, przyczem Heljasz wykazał znakomitą formę osagając w kuli 15,94 m. i w rzucie dyskiem 44,70 m. Poznańczycy zdobyli 7 pierwszych miejsc podczas gdy Belgowie tylko 3. Wyniki techniczne były następujące: 110 m. płotki: 1) Pinet (B), 16 (wyrównany rekord belgijski), 2) Bosmans (B), 16,3, 3) Zaboryński (P), 4) Dąbrowski (P). Rzut kulą: 1) Heljasz (P) 15,94 m., 2) Tilgner (P) 14,43 m., 3) Vos (B) 12,84 m., 4) Pelegriems (B) 11,21. Bieg 100 m. 1) Bieniakowski (P) 11 (rek. okr. pozn.), 2) Naessens (B) 11,2, 3) Burg, (B) 4) Hałas. Rzut oszczepem: 1) Turczyk (P) 60,5 m., 2) Mikrut (P) 57,05 m., 3) Etienne (B) 56,50 m., 4) Herremans (B) 53,63 m. Bieg 800 m.: 1) Leśkiewicz (P) 3.158,6, 2) Coenjaets (B) 1.59 m., 3) Boulanger (B) Tuzka: 1) Adamczak (P) 3,59 m., 2) Etienne (B), 3) Zakrzewski (P), 3,40 m., 4) Noel. Bieg 400 m. 1) Biniakowski (P) 50 s., 2) Prinsem (B) 51,3 s., 3) Verhaert (B), 4) Marciniak. Dysk: 1) Heljasz 44,70 m., 2) Vos 39,01, 3) Tilgner (P) 37,45, 4) Pelegriems 36,90 m. Bieg 3 klm.: 1) Marechal (B) 8,57,6, 2) Janowski (P) 9,04, (nowy rek. okr.) 3) van Rums (B), 4) Robiński. Sztafeta szwedzka: 1) Bruksela w czasie 2.08,8, 2) Poznań. Widzów 5 tysięcy. Pod nazwą Brukseli wystąpiła reprezentacja Belgji.

KRAKÓW — BRUKSELA 3:3 (1:3). Między miastowy mecz piłkarski Kraków — Bruksela, zakończył się zwycięstwem dla Krakowa wynikiem remisowym 3:3. Pod nazwą Bruksela wystąpiła właściwie reprezentacja Belgji, która w niedzielę rozegrała mecz z Polską w Warszawie. Kraków wystąpił w składzie osłabionym. Belgowie przeważali w pierwszym okresie gry i zdobyli już w pierwszych kilku minutach dwie bramki. Winę za nie ponosi częściowo bramkarz (z Podgórz). Stopniowo krakowianie otrząsają się z przewagi Belgów i przechodzą do ataków. W 24 minucie pierwszą bramkę dla Polaków zdobywa Pazurek. Bruksela zdobywa jednak jeszcze jedną bramkę przez Saeynsa.

Po przerwie Polacy grają znacznie lepiej i opanowują pole walki. W 34 i 35 minucie dwie bramki zdobywa Pazurek i pomimo dalszych wysiłków obu zespołów mecz kończy się wynikiem remisowym 3:3. W drużynie Krakowa doskonale grał Pazurek, a pozatem wyróżnił się Kisieliński. Widzów 10 tysięcy.

W niedzielę odbył się w Poznaniu międzymiastowy mecz lekkoatletyczny Poznań — Bruksela, który zakończył się zwycięstwem Poznania w stosunku 61:54. Na zawodach osiągnięto szereg dobrych wyników, przyczem Heljasz wykazał znakomitą formę osagając w kuli 15,94 m. i w rzucie dyskiem 44,70 m. Poznańczycy zdobyli 7 pierwszych miejsc podczas gdy Belgowie tylko 3. Wyniki techniczne były następujące: 110 m. płotki: 1) Pinet (B), 16 (wyrównany rekord belgijski), 2) Bosmans (B), 16,3, 3) Zaboryński (P), 4) Dąbrowski (P). Rzut kulą: 1) Heljasz (P) 15,94 m., 2) Tilgner (P) 14,43 m., 3) Vos (B) 12,84 m., 4) Pelegriems (B) 11,21. Bieg 100 m. 1) Bieniakowski (P) 11 (rek. okr. pozn.), 2) Naessens (B) 11,2, 3) Burg, (B) 4) Hałas. Rzut oszczepem: 1) Turczyk (P) 60,5 m., 2) Mikrut (P) 57,05 m., 3) Etienne (B) 56,50 m., 4) Herremans (B) 53,63 m. Bieg 800 m.: 1) Leśkiewicz (P) 3.158,6, 2) Coenjaets (B) 1.59 m., 3) Boulanger (B) Tuzka: 1) Adamczak (P) 3,59 m., 2) Etienne (B), 3) Zakrzewski (P), 3,40 m., 4) Noel. Bieg 400 m. 1) Biniakowski (P) 50 s., 2) Prinsem (B) 51,3 s., 3) Verhaert (B), 4) Marciniak. Dysk: 1) Heljasz 44,70 m., 2) Vos 39,01, 3) Tilgner (P) 37,45, 4) Pelegriems 36,90 m. Bieg 3 klm.: 1) Marechal (B) 8,57,6, 2) Janowski (P) 9,04, (nowy rek. okr.) 3) van Rums (B), 4) Robiński. Sztafeta szwedzka: 1) Bruksela w czasie 2.08,8, 2) Poznań. Widzów 5 tysięcy. Pod nazwą Brukseli wystąpiła reprezentacja Belgji.

Po przerwie Polacy grają znacznie lepiej i opanowują pole walki. W 34 i 35 minucie dwie bramki zdobywa Pazurek i pomimo dalszych wysiłków obu zespołów mecz kończy się wynikiem remisowym 3:3. W drużynie Krakowa doskonale grał Pazurek, a pozatem wyróżnił się Kisieliński. Widzów 10 tysięcy.

## Mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A.

Dalsze mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A przyniosły następujące wyniki: Turycy — Wima 5:0 (1:0)

Mecz rozegrany w sobotę na boisku Wimy zakończył się pomimo braku Michalskiego na skrzydle i Kuwałskiego zdecydowanym i wysokim zwycięstwem Turystów w stosunku 5:0 (1:0) — Bramki zdobyli: N Kiel 4 i Królasiak 1. Sędziował o Sieniec.

### ŁTSG — Hakoah 3:1 (2:0)

Po ciętym przebiegu meczu zwyciężyło ŁTSG wykazujące wspaniałą poprawę formy. Do przerwy ŁTSG zdobywa dwie bramki przez Triebnera i Alczewskiego. Po przerwie obie drużyny zdobywają po bramce, przyczem Hakoah z rzutu karnego (Koolowicz) sędzia o Andrzejak.

### Widzew — WKS 1:0 (1:0)

Poręka lea tabli w dotychczasowych rozgrywkach o mistrzostwo klasy A było wielką niespodzianką — W pierwszej połowie Widzew grający z wiatrem przeważa i zdobywa w 24 min. zwycięską bramkę przez Uptasa — Po przerwie WKS energicznie naciera jednak wskutek dobrej gry obrony Widzewa nie może wyrównać. Sędziował p. Sępień.

### STRZELEC (Sieradz) — BURZA 2:1.

SIERADZ, 6. 6. — Odbył się na boisku SKS Strzelec mecz towarzyski pabianickiej Burzy a SKS Strzelec — Sieradz. Mecz zakończył się wynikiem 2:1, do przerwy 1:1 na korzyść Strzelca. Zawody były prowadzone przez cały czas ze znaczną przewagą gospodarzy.

### MIĘDZYKRAJOWE ZAWODY HIPICZNE W WARSZAWIE.

W międzynarodowych zawodach hipicznych w Warszawie w niedzielę w biegu z przeszkodami zwyciężył rtm. Lewicki na „Kikimorze” przed rtm. Szolandem, zaś w dniu wczorajszym w konkursie im. Jurjewa zwyciężył Pohorecki.

### JUBILEUSZOWY TURNIEJ PIŁKARSKI HASMONEL

W turnieju piłkarskim we Lwowie zorganizowanym z okazji 20-letniego jubileuszu przez tamtejszą Hasmonel, pierwszym dniem, t. j. w niedzielę, Czarni pokonali Hasmonel 2:1 (2:0) i Pogon remisowała z Makkabi (Czerniowce) 2:2 (0:1) W dniu wczorajszym natomiast Pogon pokonała wysoko Hasmonel 3:2, zaś Czarni — Makkabi (Czerniowce) 1:0.

### NOWI MISTRZOWIE WARSZAWY W TENNISIE.

W dniu wczorajszym zakończone zostały tenisowe mistrzostwa Warszawy. W grze pojedynczej pań tytuł mistrzyni zdobyła Pozowska w grze pojedynczej panów Warmiński zwyciężając Spychałę, w grze podwójnej panów — para War miński, Popławski i w grze mieszanej para Pozowska, Popławski.

### Krótkie wiadomości z kraju.

Na Śląsku bawiła podczas Zielonych Świątek drużyna piłkarska z Morawskiej Ostrawy „Rapid”. Goście remisowali pierwszego dnia w Wadowicach z tamtejszym Sokolem 1:1, zaś przegrali w Rybnikach w stosunku 2:6.

W Krakowie pięściarze Warty pokonali zespół Wawelu, przyczem m. in. Chrostek zwyciężył w wadze piórkowej Forlańskiego. Warta wystąpiła w składzie b. osłabionym.

W turnieju tenisowym o mistrzostwo w Królewskiej Hucie Horain pokonał Tarlowskiego 6:2, 6:1 i 6:3. Pajaków na pokonał Stefanównę 7:5 i 6:3, zaś w grze podwójnej mistrzostwo zdobyła para Tarlowski, Horain

W mistrzostwach lekkoatletycznych Lwowa najlepsze wyniki są następujące: skok wdal i skok wzwyż Niemiec 6,72 m. i 1,73. Niemiec przed kilkoma dniami ustanowił nowy rekord okręgu w skoku wzwyż skacząc 1,88 m. — Skok o tyczce Lichtblau i Rzenka po 3,22. Bieg 5 klm. Sawaryn 16,20, Bieg 100 m. Sliwak 11,3 i bieg 1500 m. Sawaryn 4,20.

W turnieju tenisowym w Krakowie z udziałem tenisistów czeskich Kosek (Cz.) pokonał Lechnera (K) 6:1, 7:5, Bielecka (K) zwyciężyła Helbichowa 6:2, 7:5, Donthowa (Cz.) — Parafińska (K) 5:7, 6:3 i 6:4, zaś w grze podwójnej Maszewski, Alberti (Kr.) pokonali parę czeskołowacką Horaczek, Parma 5:7, 6:4, 6:4.



# Międzynarodowy Kongres Prasy Sportowej.

## Polska posiada pełną wysiłków historię w. f. Godne uwagi przemówienie pułk. Killińskiego.

W sali Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego odbył się IV Międzynarodowy Kongres Prasy Sportowej.

W imieniu Rządu kongres otworzył pułk. dypl. Killiński, dyrektor Państw. Urzędu W. F. wygłaszając następujące przemówienie:

„Kongresy, nowoczesna forma wymiany myśli między ludźmi służącymi jakiejś idei, pozostawiają po sobie najtrwalszy ślad pracy o szerszym zasięgu w postaci uchwał i rezolucyj. Miara ich znaczenia i wartości jest stosunek do dobra powszechnego. Dobrem powszechnym jest sport. W całym świecie zaprzęgnięto się do niego masy, niejednokrotnie zatrącające poczucie i świadomość dobra najwyższego.

Ktoż ma prostować drogi i ścieżki w tym względzie, jeśli nie nauka i publicystyka. Dzieło może liczyć na tem większe powodzenie, im większa publicystyka będzie owiana odwagą w doborze tematu. Jeśli uderzy w istotę zagadnienia i nie da się ponieść nastrojom, cnotom i przechodem mody — dobre i ważne spełni zadanie.

Witając kongres imieniem Rządu polskiego, życzę państwu i wierzę w to, że wasze Credo ujęte w rezolucje, dobro ogólne mając na oku, ruchowi sportowemu w świecie się przysłuży.

Na przewodniczącego kongresu zaprosił pułk. Killiński p. Boin, prezesa Międzynarodowego Związku Prasy Sportowej i b. ministra Wychowania Fizycznego w Belgii.

P. Boin wygłosił bardzo piękne przemówienie, w którym złożył podziękowania polskiemu Zw. Prasy Sportowej za zaproszenie zagranicznych dziennikarzy na kongres do Warszawy. Z przemówienia wyjmujemy ustęp następujący:

„Międzynarodowy Związek Prasy Sportowej wybrał Warszawę na miejsce swego IV kongresu, gdyż Warszawa jest najbardziej na wschód wysuniętą cywilizacyjną placówką Zachodu.

Polska posiada długą i pełną wysiłków historię na polu wychowania fizycznego. Już w r. 1837 na wydziale lekarskim Uniwersytetu Krakowskiego wykładano gimnastykę. W r. 1839 założono w Krakowie wielki park dla dzieci na zabawy ruchowe. W r. 1909 utworzono lektorat wychowania fizycznego.

Piękną sukces zdobyła Polska na polu pozycji sportowej. Polski poeta Kazimierz Wierzyński zdobył tytuł mistrza olimpijskiego w poezji. Wspomniałem sukcesami leżącymi w Polsce na polu wyników sportowych. Polscy dziennikarze sportowi należą do elity umysłowej, a rozbudowa wychowania fizycznego w Polsce postępuje szybkimi krokami.

Na wniosek przewodniczącego Kongres postanowił jednogłośnie wysłać do Pana Marszałka Piśmudskiego depeszę powitania z wyrazami czci i holdu.

Następnie zabrał głos prezes Polskiego Związku Dziennikarzy Sportowych, dr. Stanisław Mielech, wręczając p. Boinowi piękną plakietkę pamiątkową i otrzymaniaż w zamian pamiątkowy żeton od Międzynarodowego Zw. Prasy Sportowej. P. Boin wręczył również pamiątkową plakietkę pułk. Gilabiszowi, prezesowi Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Pułk. Gilabisz imieniem Zw. Polskich Zw. Sportowych i Polskiego Komitetu Olimpijskiego wypowiedział dłuższe przemówienie, podkreślając wagę kontaktów prasy w płaszczyźnie międzynarodowej.

Wreszcie — imieniem Ministerstwa Spraw Zagranicznych przemówił szef biura prasowego, p. Przesmycki, wyrażając radość z racji coraz bliższej współpracy dziennikarzy polskich z Międzynarodowym Zw. Prasy Sportowej, i życząc kongresowi owocnej pracy.

Po wygłoszeniu przemówień zarządono krótką przerwę, po której przystąpiono do obrad kongresu.

Przyjęto jednogłośnie sprawozdania z działalności Międzynarodowego Związku, jak również sprawozdanie finansowe. Z aplauzem spotkało się sprawozdanie z niezwykle energicznej i pełnej zna komitych rezultatów pracy Francuskiego Związku Dziennikarzy Sportowych, wygłoszone przez p. Lefevre. Jednogłośnie przyjęto program pracy na przyszłość, sformułowany przez p. Bersona.

Sprawozdania z rozwoju narodowych związków prasy sportowej składali ponadto przedstawiciele: Belgii, Holandii i Polski (p. Hauptman).

Po przyjęciu sprawozdań — kongres został zamknięty, poczem dziennikarze udali się na obiad, wydany przez Polski Zw. Prasy Sportowej w salonach hotelu Polonia.

Przed obiadem szef biura prasowego w M. S. Zagr. udekorował imieniem Rządu polskiego — krzyżem oficerskim Polonia Restituta p. Boina, a krzyżem zasługi — p. Dupuis, sekretarza Międzynarodowego Zw. Prasy Sportowej.

W czasie obiadu wygłoszono szereg przemówień. Przemawiali: dr. red. Mielech, prezes Boin, radca Świącicki, szef biura prasowego w Prezydium Rady Ministrów.

Po obiedzie dziennikarze zagraniczni udali się do Polskiego Radja, gdzie wygłosili krótkie przemówienia, poczem zwiedzili C. I. W. F., Warszawę, byli obecni na zawodach Belgia — Polska i udali się na zwiedzenie Katowic i Krakowa.

## Walasiewiczówna przegrywa w Pradze.

### Ostatni dzień „Massarykowych Gier”.

W drugim dniu „Massarykowych Gier” w Pradze sensacją była porażka Walasiewiczówny w biegu na 100 m od rekordzistki czeskiej Koubkovej. Zawodniczki obie wpadły na metę, jednakże sędziowie przyznali zwycięstwo Czesce w czasie 12.6. Bieg ten świadczy o słabej formie Walasiewiczówny. W rzucie kulą zwyciężyła Wajsówna 11.22 m. przed Pekarova (Cz.) 10.41 m.

Praga 6 6 (PAT). W ostatnim dniu zawodów „Massarykowe Gry” Polki startowały jedynie poza konkurencją w sztafecie kombinowanej polsko-czeskiej. Wyniki szczegółowe dzisiejszego dnia są

następujące: Bieg na 800 mtr. 1) Carlson (Norwegia) 1.56.8. Bieg na 200 mtr. Frau goudis (Grecja) 21.8. Bieg na 400 mtr. przez płotki Mantykas (Grecja) 55.6 — Rzut dyskiem Madarsasz (Węgry) 47.54 i pół mtr. Bieg na 10.000 mtr. Keller (Węgry) 32.19. Sztafeta 4 × 400 wygrała drużyna „Slavji” w czasie 3.24.6 — Sztafeta 4 × 100 pań, startowała poza konkursem drużyna kombinowana polsko-czeska w Walasiewiczówną i Wajsówną. Sztafeta ta zajęła pierwsze miejsce w 52.3 przed drużyną czeską 53.4. W konkursie zwyciężyła drużyna czeska.

## Rekorowe wyniki Lotu konkursowego gołębi pocztowych Tłuszcz — Łódź.

Odbył się drugi z kolei lot konkursowy gołębi pocztowych z Tłuszcza, odległego od Łodzi 154 km.

Udział w locie wzięło 167 gołębi, stanowiących własność czterech Towarzystw H. G. P., mianowicie: Stow. „Bystry Lot” w Łodzi, „Zwiastun” w Łodzi, „Górny Lot” w Konstancynie oraz sekcji H. G. P. Zw. Strzeleckiego Łódź - pow.

Gołębie wypuszczono z Tłuszcza o godz. 5 rano. Pierwsze miejsce w konkursie zajął gołąb p. Rahna Ottona z T-wa H. G. P. „Zwiastun”, przybywając do Łodzi o godz. 7. min. 26, sek. 24, to jest w czasie 2 godz., 26 min., 24 sek. z przeciętną szybkością 1140 metrów na minutę.

Drugie miejsce zajął gołąb tegoż hodowcy.

Trzecie — p. Gellerta ze Stow. H. G. P. „Górny Lot” w Konstancynie. Razem pierwszego dnia wróciło 95 gołębi, w tem 26 sztuk z szybkością ponad 1000 metrów na minutę.

Wyniki tego lotu ocenić należy jako rekordowe.

Następny lot odbędzie się z Matkini, odległość 204 km.

Poza tem hodowcy łódzcy przygotowują swe gołębie do lotów w kierunku na Toruń.

Pierwszy lot z tego kierunku odbędzie się z Krośniewic.

## YMCA MISTRZEM ŁÓDZI W SIATKÓWCE MĘSKIEJ.

Decydujący mecz o mistrzostwo okręgu w siatkówce męskiej między YMCA a ŁKS-em zakończył się niespodziewanym zwycięstwem YMCA w stosunku 2:1. Mecz był bardzo zażarty, o czym świadczą poszczególne partie 15-9, 15-17 i 15-14. Wobec tego tytuł mistrza okręgu przypadł w udziale YMCA, która będzie reprezentować Łódź w finałach o mistrzostwo Polski które odbędą się w ciągu soboty i niedzieli w Toruniu. W pierwszym meczu o utrzymanie się w klasie A w siatkówce męskiej między WKS-em a Makabi zwyciężył WKS, w stosunku 2:1. Wyniki pozostałych spotkań o mistrzostwo były następujące: Hazena: Triumf — Strzelec (Zgieź) 5:0 (vo). HKS — Zjednoczone 5:0 (vo). IKP — Geyer 8:2, ŁKS — Makabi 2:4, HKS — Makabi 8:0, ŁKS — Zjednoczone 16:0. Koszykówka żeńska kl. A. ŁKS — Wima 34:2, IKP — Makabi 30:0 (vo). Zjednoczone — HKS 30:0 (vo). Koszykówka męska kl. A: Triumf — Zjednoczone 18:6, ŁKS — YMCA 30:16, IKP — Geyer 27:9, WKS — Zjednoczone 38:19, WKS — H. K. S. 20:19. Mecz ten pomimo dogrywki nie przyniósł rozstrzygnięcia, wobec czego zostanie powtórzony.

## NAJBLIŻSZE MECZE O MISTRZOSTWO KLASY A.

Najbliższe mecze o mistrzostwo klasy A przewidziane kalendarzykiem, są następujące: sobota 10 czerwca: Hako — SKS (boisko Union Touring, godz. 17.30) i Makabi — Widzew (boisko W. K. S. godz. 17.3) niedziela, dnia 11-go czerwca ŁTSG — Union Touring (boisko ŁKS-u godz. 11) i WKS — ŁKS (boisko WKS, godz. 11-ta).

## OSWIADCZENIE ZWIĄZKU FINSKIEGO W SPRAWIE KUSOCINSKIEGO.

Helsingfors. (AT). Jak wiadomo, Kusociński został przed kilkoma dniami zaatakowany przez korespondenta dziennika sztokholmskiego „Idrottsbladet” w Helsingforsie. Ten ostatni stwierdził, że związek fiński podobno posiada dokumenty podające w wątpliwą a-matorstwo Kusocińskiego. Prasa fińska przedrukowała treść tych zarzutów bez komentarza. Prezes fińskiego związku lekkoatletycznego Keldkonen złożył oficjalne oświadczenie korespondentowi AT, w Helsingforsie, iż związek fiński nie miał i nie ma żadnych dowodów, mających świadczyć o nieczystości u amatorstwie postępowaniem Kusocińskiego.

## Mistrz świata Sztekker w Łodzi. Sensacja dzisiejszego wieczoru.

Uczestników dzisiejszego wieczoru w cyrku sportowym czeka niebyła atrakcja. Oto zapowiedział swe przybycie dwukrotny mistrz świata i wielokrotny mistrz Polski, ulubieniec Łodzi, Teodor Sztekker, który już dziś stoczy pierwszą walkę.

Jak wiadomo, Sztekker był oskarżony o spowodowanie śmierci słynnego zapasnika niemieckiego Willi Urbacha, który po walce z mistrzem Polski skończył życie. Obecnie Międzynarodowa Federacja Zapasnicza zezwoliła na dalsze startowanie, ponieważ stwierdzono, iż śmierć Urbacha nastąpiła wskutek wstrząsu nerwowego, jakiego doznał po zwycięstwie Sztekkera. Ukazanie się mistrza Polski znów na ringu po przymusowej bezczynności, miłośnicy zapasów witają z zadowoleniem.

Sensacją wczorajszego wieczoru była pierwsza porażka Grabowskiego. Wielokulda zwyciężył niezwykle brutalny Węgier Czaja. Publiczność głośno protestowała przeciwko metodom Czaji, który ciągle uciekał od nelsona Szlaka do lin. W 38 min. Grabowski chcąc zwrotem wciągnąć przeciwnika na śro-

dek ringu potknął się, stracił równowagę i padł tyłem na plecy. Czaja momentalnie sytuację wykorzystał i przytrzymał go.

Krauzer w 18 min. pokonał doskonałego technicznie Bielewicza. Świętyni Kanadyjczyk, Nelson, w 6 min. pokonał Gomole. Prohaska w 16 min. zdławił nelsonem Szczerbińskiego. Interesująca walka Garkowienki z Kwarianim rezultatu nie dała.

Silacz łódzki, Synkowski, przedstawił zaświadczenie lekarskie, iż może już stanąć do walki, wobec czego prosił o walkę z Krauzerem.

Dziś (we wtorek) sensację budzi walka przybyłego Sztekkera z Prohaską. Ponadto zainteresowanie budzi decydująca walka Synkowskiego z Krauzerem, decydująca Gromowa z Bielewiczem, Kawana z Czaja i Kanadyjczyka Nelsona ze Szczerbińskim.

Publiczność łódzka, przed którą Sztekker ma zaszczepić po raz pierwszy stanąć po krzywdzającej go dyskwalifikacji, niewątpliwie powita go owacyjnie. Wszak zadowolony swe sympatie i podzielić z nim radość jego rehabilitacji.

## WILNO ZWYCIĘZA BIAŁYSTOK 67:63.

Dwudniowy mecz lekkoatletyczny, który został rozegrany w Wilnie między Wilnem a Białostkiem, zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 67:63. Wyniki osiągnięto następujące: 100 m. Lukhaus 11.4 sek., skok w dal Lukhaus (B) 7 m. 400 m, Kucharski (B) 53 s. 1500 m. Strzałkowski 4.12.4, sztafeta 4 × 100 Wilno 47.4 sek., 110 m. płotki Wieczorek (W) 16 s., skok wzwyż Sie ruszko (B) 1.75 m., oszczep Lukhaus 56.18 m., tyczka Wieczorek 3.2 5m 5 klm. Szalkowski (B) 15.58 m. Sztafetę olimpijską wygrało Wilno. Organizacja meczu naogół dobra.

## SAMOŁOT SZYBSZY OD MOTOCYKLU

W dniu wczorajszym odbyły się na torze w Mystolicach międzynarodowe wyścigi motocyklowe, których główną atrakcją był wyścig motocyklu z aeroplanem. Szybszym okazał się samolot. — Z zawodników polskich wyróżnił się Bre slauer.

## TABELA KLASY A.

Klub	Gier	Pkt.	Stbf.
1. W. K. S.	9	14	18:6
2. Turycy	9	14	18:7
3. S. K. S.	8	11	18:6
4. Widzew	9	9	7:13
5. Ł. K. S. 1-b	8	8	9:10
6. Hakoah	9	8	11:13
7. Wima	9	6	17:21
8. Ł. T. S. G.	9	6	12:18
9. Makabi	8	2	9:25

## Teatr, kino, muzyka i sztuka.

### TEATR MIEJSKI

Dziś i jutro bezwzględnie ostatnie powtórzenia sensacji J. Tępy p. t. Fräulein Doktor. Ceny na te przedstawienia najniższe (od 50 gr. do 3 zł.).

### TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Najmilej spędzi się wieczory poświęcone w teatrze Letnim, w pełnym zieleni parku Staszica, na przebojowej komedji Ebermeyera i Cammerlohra p. t. Gotówka. Początek o godz. 9 wiecz. W próbach pod reż. J. Szynclera „Edison lub Al Capone”.

## Audycje radiofoniczne

- 11.40—11.50 Codzienny Przegląd Prasy Polskiej
- 11.50—11.55 Komunikat meteorologiczny dla kom. lotniczej.
- 11.57—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa.
- 12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bież.
- 12.10—12.20 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 12.20—12.25 Komunikat meteorologiczny.
- 12.25—12.30 Przerwa
- 12.30—12.35 Kom. Państw. nat. Elksportowego.
- 12.35—12.40 Komunikat gospodarczy.
- 12.40—12.45 Chwilka lotnicza i przeciwważowa.
- 12.45—12.50 Komunikat Państw. Urzęd. Wych. Fizyczn. i Państw. Zw. Sport.
- 12.50—12.55 „Wśród księżek” — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościński.
- 12.55—13.00 Płyty gramofonowe.
- 13.00—13.05 Odezyt dla nauzejeeli.
- 13.05—13.10 Odezyt p. t. O fotografii górskiej — wygl. dr. Antoni Wieczorek.
- 13.10—13.15 Koncert muzyki szwedzkiej, poprzedzony przemówieniem. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimilskiego, Olga Olga (sopr.) i Ludwik Urstein (akomp.).
- 13.15—13.20 Odczytanie programu na dzień nast.
- 13.20—13.25 Przed sezonem żeglarskim na morzu — wygl. p. gen. Marjusz Zarucki.
- 13.25—13.30 Muzyka lekka i taneczna. W przerwie: Wiadomości bieżące.
- 13.30—13.35 Rozmaitości.
- 13.35—13.40 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi.
- 13.40—13.45 Feljton.
- 13.45—13.50 Praskowy Dziennik Radiowy.
- 13.50—14.00 O operze „Chopin” Oreficego — mówić będzie p. Franciszek Brzeziński.
- 14.00—14.05 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie. Opera Orefice „Chopin”. W przerwie 1-oj Wiadomości sportowe i Dodatek do Pras. Dzienn. Radj. W przerwie 2-jej Kwadrans literacki — Nowela lotnicza Janusza Meisnera p. t. „Zaloga”.
- 14.05—14.10 Komunikaty meteorol. i policyjne.
- 14.10—14.15 Muzyka taneczna.

## Humor.

### PRAKTYCZNY DORADCA.

— Eh, gotowanie i życie nie wystarczają, moja żona musi umieć śpiewać! — zauważył Durand.  
— Warjat z ciebie, kanarek jest przecież tańszy — odparł Leblond.  
(Le Rire).

### NAJLEPSZE AUTA.

W towarzystwie, w którym znajdował się również znany poeta, dyskutowano nad zaletami samochodów różnych marek.  
— Jakże auto podoba się panu najbardziej?  
— zadaje pytanie jedna z pań.  
— Auto moich przyjaciół.  
(Journal)

## BAWARJA — CZECHOSŁOWA 8:8.

Rozegrany w Pradze mecz bokse między Bawarią a Czechosłowacją, zakończył się zwycięstwem dla Czechosłowacji wynikiem remisowym 8:8.

## NOWY REKORD ŚWIATOWY W PIŁKAWIANIU.

Znakomita mistrzyni olimpijska bo lenderka Van Ouden ustanowiła w dniu wczorajszym nowy rekord światowy w biegu 100 m. stylem dowolnym uzyskując światny czas 1 min. 6.4 sek.

## Dział oficjalny ŁOZLA.

### KOMUNKAT Nr. 23.

1) Podaje się do wiadomości, iż zawody główne o mistrzostwo Polski pań odbędą się w dn. 1 i 2 lipca na stadionie miejskim przy ul. Sportowej w Bydgoszczy. Początek zawodów w sobotę i niedzielę o godz. 16.

Zgłoszenia do zawodów przyjmuje sekretariat ŁOZLA (patrz regulamin PZLA, par. 7, poprawka ostatniego walnego zgromadzenia PZLA). Zgłoszenia winny wpłynąć do sekretariatu Ł. O. Z. L. A. najpóźniej w 10 dni przed terminem mistrzostw.

2) Podaje się do wiadomości, iż zawody główne o mistrzostwo Polski pań odbędą się w dniach 15 i 16 lipca na stadionie w Królewskiej Łuce. Początek zawodów w sobotę o godz. 17, w niedzielę o godz. 16.

3) W myśl poprawki do par. 7 regulaminu P. Z. L. A., uchwalonej przez ostatnie walne zgromadzenie, a ogłoszonej w komunikacie P. Z. L. A. z dnia 18 lutego r. b. Nr. 1, zgłoszenia do zawodów głównych o mistrzostwo Polski przesyłają kluby wraz z opłatą pocztową do swych OZLA najpóźniej na 10 dni przed terminem mistrzostw.

## Doniosła rola prasy w życiu gospodarczym.

Należy stwierdzić, iż prasa polska spełnia zadania swe w dziedzinie naukowania gospodarczego w sposób zaawansowany. Znajomość problemów gospodarczych wśród szerokiego mas społeczeństwa rozszerzyła się i pogłębiła w ostatnich latach. Podniósł się również poziom fachowy zarówno wiadomości dorywczych jak i artykułów gospodarczych publikowanych, czy to w prasie codziennej, czy w prasie periodycznej, fachowej. W ostatnich latach dał się ponadto zauważyć szczególnie wielki wzrost zainteresowania zagadnieniami gospodarczymi, co skłoniło poszczególne wydawnictwa do poświęcania więcej miejsca problemom gospodarczym.

Zjawisko to przypisać należy w pierwszym rzędzie przesileniu, które wszyscy niemal odczuli bezpośrednio na własnej skórze. Przeciętny czytelnik pism usiłował wniknąć do istotnych przyczyn niepomyślnego biegu wypadków, zastanawiając się również nad środkami zaradczymi, któreby można mu przeciwstawić. Moment ten spowodował szukanie na łamach prasy odpowiedzi na liczne pytania i wątpliwości z dziedziny gospodarczej. Poszczególne pisma odczuwając powyższą tendencję rozszerzyły działy gospodarcze, oraz pogłębiły zagadnienia poruszane w prasie. Równoległe do wzrostu znaczenia prasy, jako informator opinii publicznej wzrosła rola jej, jako platformy, na której ścierały się różnorodne opinie i zdania, dotyczące poszczególnych zagadnień, czy też problemów do sadniczych o podstawowym znaczeniu. W pierwszym rzędzie na platformie prasowej dokonywała się wszechstronna ocena i wymiana poglądów gospodarczych. W konsekwencji pociągnęło to również zwiększenie wpływu, jaki prasa wywierała na nastawienia i posunięcia polityki gospodarczej.

Wymownym dowodem znaczenia prasy w dziedzinie gospodarczej są wyrażane w tym względzie opinie organizatorów, kierujących zwiemi gospodarczymi. Pogląd taki wypowiedział ostatnio Instytut Badania Konjunktury i Cen. W sprawozdaniu rocznym tej instytucji została omówiona doniosła rola prasy i podkreślona została również konieczność szczegółowego informowania prasy o wszelkich przejawach życia polskiej wytwórczości. Sprawozdanie stwierdza, że jedynie rzeczowe, szczegółowe i systematyczne informowanie opinii publicznej o wydarzeniach w to nie poszczególnych gałęzi wytwórczości, czy też wśród organizacji gospodarczych spowodować może poznanie rozwoju życia gospodarczego i stwarza podstawy do obiektywnego ustosunkowania się szerokiej sfer do zagadnień gospodarczych.

## Popierajcie pomysły krajowy!



# OGŁOSZENIE Nr. 12.

Do rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi wniesiono następujące wpisy za Nr. Nr.

**Nr. 18081/A „Samuel Goldenberg“.** Łódź, ul. Piotrkowska 52. Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 25 kwietnia 1933 roku Samuelowi Goldenbergowi vel Szulimowi Zenikowiczkiemu ogłoszona została upadłość. Kuratorem mianowany został Czesław Dybczyński, zam. przy ul. Sienkiewicza 29.

**Nr. 16906/A „Boruch Lichtensztejn“.** Pabjanice, ulica Tuszyńska 45. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 5 maja 1933 roku Boruchowi Lichtensztejnowi ogłoszona została upadłość. Kuratorem mianowany został Gustaw Weiss, zam. przy ul. Złotej 7 w Łodzi.

**Nr. 1476/A „D. Lipszyc“.** Łódź, ulica Nowomiejska 17. Firma obecnie brzmi: „D. Lipszyc — Spadkobiercy“ Fabryka wyrobów tykotowych, Łódź, ul. Kilińskiego 87 (fabryka) i Nowomiejska 17 (kantor sprzedaży). Dawid Lipszyc zmarł. Spadkobiercami są: wdowa Małka Lipszyc, Nowomiejska 5, Chil - Ma-

jer Lipszyc, Piłsudskiego 27, Brana Dwajra Majzlerowa, Śródmiejska 5, Mojsie - Jankiel Lipszyc, Pomorska 4, Luzer Lipszyc, Nowomiejska 5, Sura - Cypra Lipszycówna, Nowomiejska 5, wszyscy w Łodzi. Zarządcami są: Chil - Majer Lipszyc i Luzer Lipszyc. Weksle, czeki, przekazy, zryta i wszelkie zobowiązania podpisują obaj zarządzający łącznie pod stemplem firmowym, każdy zaś z nich samodzielnie ma prawo: podpisywać korespondencję, podania, pełnomocnictwa, faktury i wszelkie dokumenty nie mające charakteru zobowiązań, otrzymywać wszelkie należności, przekazy, listy korespondencji zwykłej, poleconej i war-respondencją zwykłą, poleconą i war-ściową i wszelkie dokumenty z insty-tucyj i urzędów, reprezentować firmę wobec władz i urzędów i prowadzić spra-wy sądowe. Na mocy intercyz pomiędzy Chilem - Janklem Lipszycem a jego żo-ną Surą ustalona została wyłączenie ma-jątku i wspólność dorobku. Pozostali intercyz nie zawarli.

**Nr. 1058/B „Centrol, Hurtowa sprze-daż olejów Jadalnych, spółka z ograni-czoną odpowiedzialnością“.** Łódź, ulica Podrzeczna 31. Do zarządu powołano

Nuchema Nutę Wajnberga, zam. w Ło-dzi przy ul. Wolborskiej 24.

**Nr. 4808/A „Przetwórnica Chemiczna Syntex w. Marjan Klozenberg“.** Łódź ul. Kałna 5. Firma została zlikwidowa-na.

**Nr. 21485/A „Doktorczyk i Halpern“.** Łódź ul. Narutowicza 12. Firma została zlikwidowana.

**Nr. 899/B „Zakłady włókiennicze Adolfa Horak, Spółka Akcyjna“.** Łódź, ulica Piotrkowska 87. Siedziba firmy mieści się obecnie w Rudzie Pabjanickiej koło Łodzi.

**Nr. 940/B „Klinika Położnicza i Chir-urgiczna (Sanato), spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“.** Łódź, ul. 6-go Sierp-nia 1. Firma znajduje się w likwidacji. Likwidatorami są: Dr. Miron Kantor, Dr. Wolf Eychmer, Salomon Kurjański i Dr. Salomon Esier.

**Nr. 1184/B „Hurt Gumowy (Łódzia), spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“.** Łódź, ul. Nowomiejska 15. Do zarządu powołani zostali Chemja Birman, Łódź, ul. Aleksandryjska 20 i Szmul - Rachmil Leberbaum, Łódź ul. Piotrkowska 66. Zryta na wekslach i czekach, czeki, umo-wy kupna - sprzedaży towarów i t. d.

jakoteż korespondencję wszelkiego ro-dzaju akty, prokury i pełnomocnictwa podpisują pod stemplem firmowym dwaj którzykolwiek zarządcy.

**Nr. 22657/A „God Doktorczyk“.** Eks-port konfekcji. Łódź, ul. Narutowicza 12. Firma istnieje od 1 maja 1933 r. Wła-ściciel God Doktorczyk, zam. przy ulicy Magistrackiej 14 w Łodzi. Intercyzy nie zawarli.

**Nr. 1405/B „Restauracja i Kawiarnia (Negro), spółka z ograniczoną odpowie-dzialnością“.** Łódź, ul. Traugutta 6. Fir-ma istnieje od maja 1933 roku. Kapitał zakładowy, całkowicie wpłacony wyno-si 5.000 zł., i podzielony jest na 100 udziałów po 50 zł. każdy. Zarządca jest Marjan Dobryzyski zam. przy ul. Trau-gutta 6 w Łodzi z prawem samodziel-nego zarządzania i podpisywania w imie-niu firmy pod stemplem firmowym. Spół-ka z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarta na mocy aktu, sporządzonego w kancelarii notariusza Baranowskiego dnia 6 maja 1933 roku za Nr. rep. 102. Czas trwania spółki określony został do dnia 15 maja 1934 roku z automatycz-nym rocznym przedłużeniem.

**Nr. 1404-B M. Garfinkel i S-ka, spół-**

ka z ograniczoną odpowiedzialnością. Łódź, ul. Zagajnikowa 33. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa prze-wozowego. Kapitał zakładowy spółki całkowicie wpłacony wynosi 3000 zł. jest podzielony na 30 udziałów po 100 zł. każdy. Zarząd stanowią Mowśza Łaj-Garfinkel, Łódź, ul. Zagajnikowa 33, prawem samodzielnego zastępowania spółki i podpisywania pod stemplem fir-mowym. Spółka z ograniczoną odpowie-dzialnością zawarta została na mocy ak-tu, zeznanego 6 kwietnia 1933 roku z nr 17 przed notariuszem Rzewskim w Łodzi. Czas trwania spółki roczny z au-tomatycznym rocznym przedłużeniem. (Dalszy ciąg nastąpi)

**ZATELEFONUJ ZARAZ**  
**Nr. 102-28 lub 102-29**

a otrzymywać będzie „Kurjer Łódzki“ od jutra w domu. Prenumeratę zamawiać można poczyna-jąc od każdego dnia miesiąca.

**DZIS**  
o godzinie 19-ej

**OTWARCIE RESTAURACJI — BARU**

**„SANO“**  
Piotrkowska 50. ♦ Tel. 233-38.

Bufet bogato zaopatrzony w wszelkiego rodzaju zakąski, jak również w nowalje sezonowe. **CENY NISKIE.**  
**OBIADY Z 3-ch dań z drobiem od zł. 1.50.**



Zeromskiego 74, róg Kopernika

## DZIESIĄTKI TYSIĘCY ludzi oglądało film zrealizowany ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej p. t. **Pod Twoją Obroną**

Tysiące ludzi odeszło od kasy nie otrzymując biletów, wobec wyprzedania wszystkich miejsc, dlatego Kino **Przedwiośnie** wyświetlać będzie ten najpiękniejszy drogi każdemu polskiemu sercu film nadal do 12 czerwca włą.

W rolach głównych: **MARJA BOGDA, ADAM BRODZISZ i WŁ. WALTER.** Początek o 4-ej — Ceny miejsc: I 1.09, II 90 gr. III 50 gr., — Kupony ulgowe po 70 gr.

**Ogłoszenia drobne.**

**RÓZNE**

**Złoto BIZUTERIA, SREBRO** kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład jubilerski I. Fajkła, Piotrkowska 7.

**MASZYNY** do szpindelniczków kupuje. Of. sub „Cena“ do adm. niniej. pisma.

**II BRYLANTY II ZŁOTO, SREBRO, BIZUTERIA,** kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. Mizes, Piotrkowska 30.

**POTRZEBNA** gospodyni-kucharka na wyjazd na wieś. Zgłaszać się we wtorek lub środę, w godz 4-6 Grand-Hotel № 231.

**Letnisko.** Mieszkanie 1 i 2 pokojowe z werandami umeblowane. Miejsceowicz zdrowia, las, kąpiel. Wiadomość: Andrzej 3, firma Bogustawski.

**KOLUMNA,** Pałacowa 18, Wille „Wisła“ Iresy Truskawskiej. Pokoje z utrzymaniem lub bez.

**SOKOLNIKI-Las** jedno, dwupokojowe z kuchnią, werandami bardzo tanio. Wiadomość: Łódź, Gdańska 92, Bleichert.

**Do wynajęcia** różne mieszkania. Informacji udziela Sekretariat Stowarzyszenia Właścicieli Nowowyb. Domów w Łodzi, Piotrkowska 101.

**BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterię** kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. H. Lissak, Piotrkowska 5.

**Inteligentny, wykształcony emeryt** pragnie być lektorem starszej zamożnej osoby; zapiekuje się troskliwie osobą chora, wyjeżdżającą do wód krajowych czy zagranicznych; przyjmie nadzór nad koloną 4 letnią młodzieżą; przygotuje podczas wakacji, w mieście lub na wsi, dzieci do klas młodszych gimnazjum; obejmuje zarząd biblioteką lub czytelnią; Łaskawe oferty przyjmie „Kurjer Łódzki“ Piotrkowska Nr. 11, pod: „Emeryt inteligentny“.

**Praca zapewniona.** Wyuczam za 10 zł. szydełkowania oraz różnych swetrów na drutach, haftu maszynowego, ręcznego, toledo, milano, aplikacje, wenecką robotę i filet. Kaufmanowa, ul. Zgierska 16, prawa of. 1 piętro, u p. Maja rowicz (dawniej Piotrkowska 18).

**PRZYSTĘPUJĄCYM DO KOMUNII** ŚWIĘTEJ 6 pocztówek z portretem tylko 5 zł. Fotografia „Salon d'Art“ 11-go Listo pada 2 (Konstantynowska).

**POTRZEBNY** podręczny stolarz. Wia-domość: Zgierska 26 u dorocy.

**DOMINIUM** Brzeźno otwiera z dniem 20 maja letnisko pensjonat. Miejsceowicz zdrowia, sucha, malowniczo polożona wśród lasów, 3 km od miasta Kojna, 5 km. od stacji kolejowej Kojna, szosa 1 i pół km. od rzeki Warty Kuchnia zdrowa, wjejska. Piękny park tennis. Konie na stacje na listowne żądanie. Całkowite utrzymanie — zł. dziennie od osoby. Adres: poczta Kojna, skrzynka 13, dom Brzeźno. Bliższych objaśnień udziela Zarząd dom. Brzeźno.

**NERWOBOLÉ i REUMATYZM LECZY „UNIVERSAL“** Marti. Glos.

Codziennie mówi klientela...  
**JEDYNE FLIT ZADAWALNIA MNIE**



Ja również mam to przekonanie, że Flit naj-pewniej i najszybciej niszczy owady.

Publiczność żąda Flit'u i unika wszelkich naśladownictw. Doświadczanie bowiem prze-konywa, że jedynie Flit posiada prawdziwą i skuteczną moc owadobójczą. Rozpylając Flit w mieszkaniu niszczy się wszelkie owa-dy oraz ich zarodki. Flit skuteczny na owa-dy, jest nieszkodliwy dla ludzi i nie po-zostawia plam. Sprzedaż tylko w zakap-słownych złotych blaszankach z czarną opa-ską i żółtym napisem. — Oryginalnego Flit'u na wagę nabyć nie można. Należy wystrze-gać się, naśladownictw.



**Przedstawiciela**

(Organizatora) obecnego z zakładaniem księgowości przebitkowej „Definitiv“ (nawca księ-gowy) na Województwo Łódzkie **poszukujemy** Szczerą ofertę należy kierować do: Organizacja „Definitiv“, Nowoczes-na Organizacja Przedsiębiorstw, Sp. z o. odp. Katowice, ul. Woiewódzka 58.

**„Czystość“**

Łódź, ul. Piotrkowska 44, Telefon Nr. 167-45. Przyjmuje wszelkie roboty, a miano-wicie: cyklinowanie, drutowanie, fro-terowanie oraz czyszczenie wystaw okien, sprzątanie biur i pokoi.

## DZIAŁ LEKARSKI.

**Dr. FELIKS SKUSIEWICZ**  
Andrzeja 11. Tel. 137-42.  
Choroby skórne weneryczne moczopłciowe.  
Godziny przyjęć 9 1/2-11 rano 5-7 1/2 po po.

**Dr. med. W. KLACZKOWI**  
położnictwo i choroby kobiece  
Piotrkowska 99, tel. 213-66  
przyjmuje codziennie od 10-12  
od 5-8 p. **CENY LECZNICOWE.**

**LEKARZ - DENTYSTA**  
**J. Rozin - Reichowa**  
przeprowadziła się  
na **ZGIERSKA 38**  
naprzeciw Zgierskiej 15) i przyjmuje  
10-1 i 4-7 wiecz.  
Ceny lecznic.

**DOKTOR NIEWIAZKI**  
ul. Andrzeja 5. Tel. 159-40  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
przyjmuje od 8-11 i od 5 do 9 pp.  
W niedziele i święta od 9 do 1 przed poł.

**Dr. med. Haltrecht**  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
**Piotrkowska 10.**  
Telef. 245-21.  
Przyjmuje 2 do 3 po poł. i od 6,30-8 wiecz. W niedz. i św. 11-1 rano.

**Dr. med. MARKOWICZOWA**  
Choroby skórne i weneryczne.  
Zawadzka 14, tel. 166-35.  
przyjmuje od 8-11 rano i od 3-8 wiecz.

**Doktor REICHER**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.  
Południowa 28, tel. 201-93  
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedziele i święta od 9-1

**LECZNICA CHOROÓB OCZU**  
ze stałymi łózkami  
**DOKTORA DONCHINA**  
ul. Piotrkowska Nr. 90, tel. 221-72.  
Przyjmuje się chorych wymagają-cych przebywania w lecznicy (ope-racje etc.), a także chorych przy-chodzących 9-1 i od 4-7 1/2.

**Doktor ZIOMKOWSKI**  
powrócił  
ul. 6-go Sierpnia 2.  
Choroby skórne i weneryczne od 8-8 1/2 rano 2-4 po poł. i 8-9 wieczór, w niedz. od 10-1.

**Dr. med. HELLER**  
spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.  
przeprowadził się na ul. Traugutta 8 telef. 179-89  
przyjmuje od 8-11 r. i od 4-8 wiecz. W niedz. i święta 11-2 pp.

**Dr. S. KANTOR**  
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
przeprowadził się na **UL. PIOTRKOWSKĄ 90**  
tel. 129-45.  
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz. W niedz. i święta od 8-2.

**Dr. E. Ekkert**  
ul. Kilińskiego 143  
choroby weneryczne i skórne  
godz. przyjęć 12 do 1 i od 5,30-8 wiecz.

**Dr. med. H. LUBICZ**  
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
Cegielniana 7, tel. 141-32.  
Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w. niedziele i święta od 9-11.

**Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej**  
**Z. SZWALBE**  
dyplom Uniwersytecki  
**MONIUSZKI 1, tel. 127-99.**  
Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów spęczających włosów.  
Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

**Dr. J. Nadel**  
Akuszer-ginekolog  
przyjmuje od 3-5 i od 7-8 wiecz.  
przeprowadził się na ul. **ANDRZEJA 4, telef. 228-92.**

**Dr. med. S. Kleniewski**  
ul. Orzeszkowej 8 (Juljanów) tel. 121-15  
przyjmuje do 10 i od 5-7-ej.  
**Choroby wewnętrzne.**

**Doktor WOŁKOWSKI**  
Cegielniana 4, tel. 216-90  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
Przyjmuje od godz. 8-2 i 5-9 w. w niedz. i św. od g. 9-1 w pol.

**Dr. med. H. Rózaner**  
Narutowicza 9, Tel. 28-98.  
Choroby: weneryczne moczopłciowe i skórne  
przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 pop.

**Doktor KLINGER**  
spec. chor. weneryczn. skórnych i włosów (porady seksualne)  
Andrzeja 2, tel. 132-28.  
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 wiecz. W niedziele i święta od 10-12